

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

Numer 92 • 10 sierpnia 1989

Cena \$ 1.25

brakuje nawet  
chleba



## PODWYŻKI I STRAJKI



# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

**WYDAWCY:** Grażyna i Zbigniew Farmus

redaktor naczelny: Grażyna Farmus  
 dyrektor reklamy: Zdzisław Wójcik  
 dyrektor artystyczny: Stefan Siwiński

**REDAKTORZY:**

Zbigniew Farmus - Świat, Kanada  
 Wiesława Czapińska - Polska  
 Leszek Szaruga - Z dystansu  
 Rafał Marszałek - Listy z Piasków  
 Karolina Jankowska - Czytane między ...  
 Lektury nieobojętne  
 dr Zofia Bończa - Poradnia zaufania  
 dr Krzysztof Ostaszewski - Pokochać kapitalizm  
 dr Lidia Dobosz - Zdrowie  
 dr Jadwiga Górnicka - Apteka natury  
 Halina Baranowska - Życie nie umierać  
 Ewa Rewkowska - Horoskop, kalendarium  
 Elżbieta Wolska - Polak nie zginie

**WSPÓŁPRACUJĄ:**

prof. dr Ewa Brantley  
 dr Tadeusz Prus  
 Waclaw Liebert  
 Adam Tomaszewski  
 Iwona Majewska  
 Wojciech Wojnarowicz  
 Janusz Pietrus  
 S.Cech  
 Krzysztof Krzysztoforowski  
 Andrzej Stawicki  
 Nina Geysztor-Zawirska  
 Magda Czyżycka  
 Bogusław Rzepecki  
 Lech Jamka (RFN)  
 Marek Gaszyński (Polska)  
 Jan Rulewski (Polska)  
 Lothar Herbst (Polska)  
 Serwis własny z Polski, IPNS, Dementi, IPA  
 Typesetting: Olimpia Orlewicz

**SPIS TREŚCI**

	Naszym zdaniem.....	2
	Toronto w oczach architekta z Wrocławia..	3
	Świat .....	4
	Kanada .....	5
	Polska .....	8
W.Czapińska	Jak urynkować puste półki .....	9
L.Wałęsa	Program gospodarczej pomocy Zachodu dla Solidarności .....	10
	Czy tylko ulica .....	12
Mirage	Toronto - to lubię .....	14
Z.Prętczyński	Pokochać kapitalizm ...	16
K.Ostaszewski	"Polski" festiwal festi-wali .....	18
J.Pietrus	Echo poleca .....	19
	Zielone Ontario .....	20
M.Gaszyński	Sport.....	22
	Najbogatsi miliarderzy	25
N.Geysztor-Zawirska	Czy ktoś z Państwa ma wrogów .....	26
	Horoskop .....	28
	Kalendarium.....	29
	Krzyżówka .....	30
H.Baranowska	Życie nie umierać .....	31
L.Dobosz	Zdrowie .....	32
E.Wolska	Polak nie zginie .....	33
Z.Bończa	Poradnia "Zaufanie" ...	34
OKŁADKA:		
Jerzy Kozak	Biedna wieś, głodne miasto .....	I
Mirage	Biały marsz: Wrocław .....	II
Mirage	Biały marsz służby zdrowia .....	IV

**ADRES** 51A Thistle Down Blvd. Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada  
**POCZTOWY:** TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046  
**ADVERTISEMENT:** \$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$ 150.00, 2 col. - 3 inches: \$ 290.00, photo extra \$ 5.00, Full page \$ 500.00, half page \$250.00, JOB ADS FREE  
**SUBSCRIPTION** półroczna \$ 25.00, roczna \$ 50.00, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów,  
**PRENUMERATA:** zagraniczna półroczna 25.00 \$US, roczna 50.00 \$US, lotnicza 100% więcej.

## NAWET KREW JESZCZE NIE OBESCHŁA

Już znamy odpowiedź na pytanie, które często na tych łamach z drzeniem stawialiśmy: jak szybko sytuacja między ChRL a Zachodem po masakrze pekińskiej zacznie wracać do normy?

W niespełna dwa miesiące. Kanada wyłamała się jako pierwsza, udzielając ChRL pożyczki w wysokości 100 mln dol. Tłumaczenia Clarka, że sprzęt telefoniczny sprzedany ChRL ułatwi proces reformistyczny w tym kraju jako, że ludzie będą się mogli komunikować i informować świat o swej sytuacji, są wyjątkowo naiwne.

W warunkach wzmagającego się w ChRL czerwonego terronu telefony i sprzęt komunikacyjny posłużą przede wszystkim do intensyfikowania opresji, sprawniejszego łapania dysydentów. Czyżby Clark nie wiedział, że w totalitarnym państwie kontrolę sprawuje się nie tylko centralnie, ale i nad centralami telefonicznymi? Niedawno mieli możliwość przekonać się o tym światowi przywódcy na czele z prezydentem USA Bushem, którzy chcąc wstawić się za ofiarami represji stwierdzali, że nie mogli się po prostu do przywódców Chin dodzwonić - nie "działały" chińskie centrale.

Gorzka prawda kanadyjskiej pożyczki jest lekcją nie tylko dla Chińczyków. Jest także lekcją dla Polaków i innych ujarzmionych narodowości. Nakazuje bardzo ostrożnie przewidywanie na ile i w jakich warunkach można liczyć na wsparcie wolności w komunizmie przez Kanadę i Zachód.

Nawet krew zamordowanych na Placu Niebiańskiego Spokoju jeszcze nie obeschła.

ZBIGNIEW FARMUS

## KONIEC MIO- DOWEGO PÓŁROCZA

Zamordowanie przez terrorystów pułkownika Williama Higginsa zakończyło miodowy okres pierwszych 6 miesięcy prezydentury Busha. Zbrodnia ta, jak i groźby zamordowania pozostałych zakładników wystawiły Busha na pierwszą poważną próbę. Odnoszę wrażenie, takie są niestety widoczne sygnały, że Bush nie wyszedł z tej próby zwycięsko. Zamordowanie Higginsa zostało praktycznie przez USA zignorowane. Nie oczekiwałem rzecz jasna zbrojnego ataku na Syrię bądź Iran, ale można było się spodziewać bardziej jednoznacznej i radykalnej postawy niż tylko, postawienie w stan pogotowia bojowego floty amerykańskiej w pobliżu Libanu. Związczą po człowieku, który jako wiceprezydent i główny konstruktor antyterrorystycznej polityki USA powiedział w 1985 roku, iż Stany Zjednoczone muszą zgodnie z prawem amerykańskim sięgnąć także po wszystkich tych, którzy mordują i porwają obywateli USA poza granicami kraju. Możliwości bardziej zdecydowanej reakcji na zamordowanie pułkownika Higginsa było wiele. Bush jak na razie z żadnej nie skorzystał, aczkolwiek trzeba jeszcze trochę poczekać z ostatecznym wnioskiem. Terrorysty obserwowali zachowanie Busha z najwyższą uwagą i raczej nabrali większej pewności co do skuteczności terroryzmu jako narzędzia politycznego szantażu i wymuszania. Zauważmy w pierwszym rzędzie, iż terroryści, którzy zamordowali Higginsa, mordu by nie popełnili, gdyby byli przekonani, że w odpowiedzi nastąpi odwetowe uderzenie USA.

Bush i administracja amerykańska wykonali wiele gestów w związku z groźbą

zamordowania innych zakładników amerykańskich. Ale tak długo jak długo Stany Zjednoczone będą ignorować zamordowanie Higginsa, tak długo terroryści będą odbierać je jako gesty wyłącznie teatralne.

ŚWIATOWIT

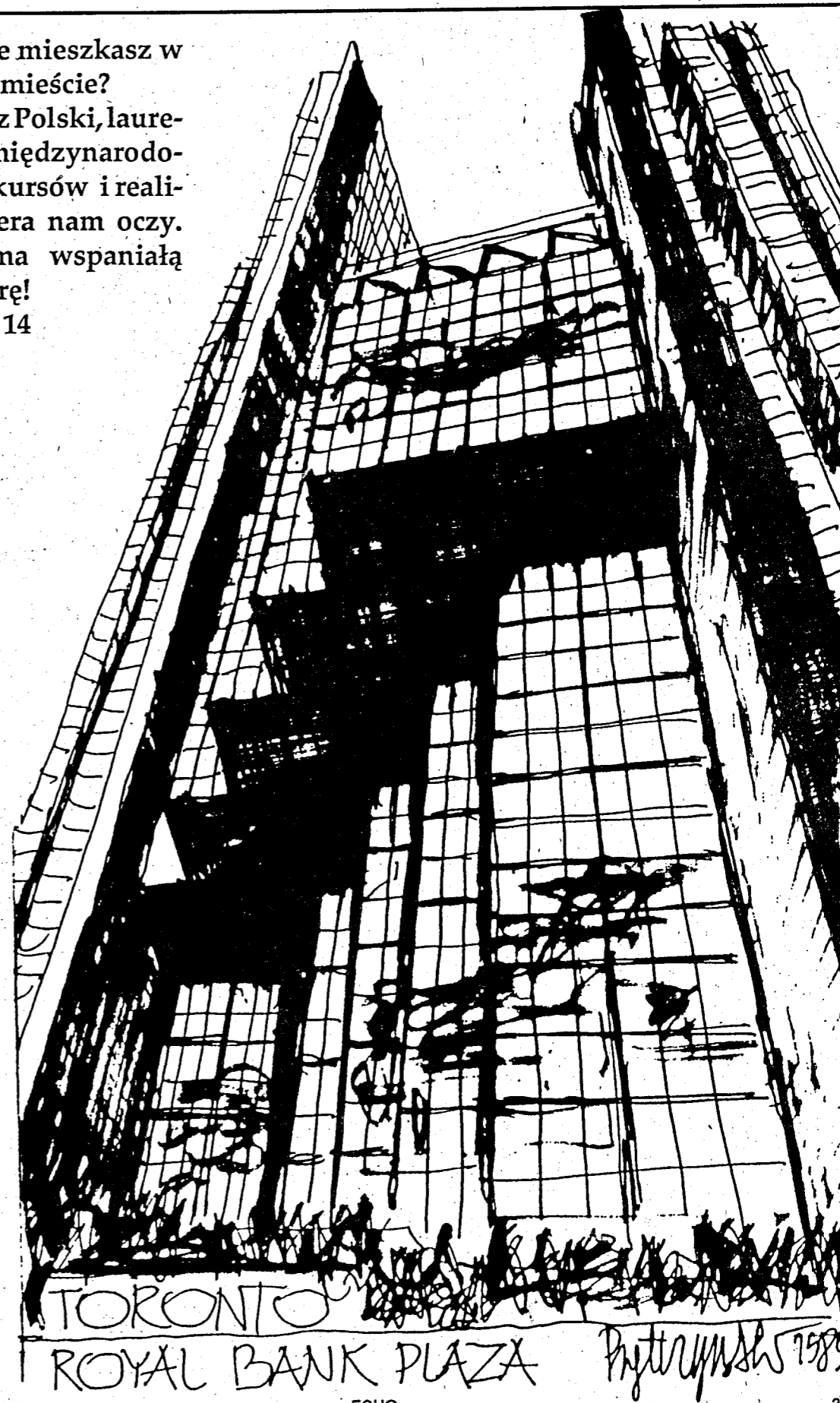
## PODWÓJNY NELSON

Tzw. konstruktywna opozycja (większość Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego oraz pozaklubowi ludzie Wałęsy na czele z przewodniczącym) znalazła się w sytuacji podwójnego Nelsona. Z jednej strony na kurs uderzeniowy idzie PZPR, co po XIII Plenum i Rakowskim jako szefie partii oraz Kiszczaku jako szefie rządu nie ulega już w tej chwili żadnej wątpliwości, z drugiej strony na kurs uderzeniowy idzie rosnąca część rozpaczonego i coraz bardziej pozbawionego nadziei społeczeństwa. Czy uda się konstruktywnej opozycji z tego Nelsona wyrwać należy wątpić. Propozycja Wałęsy o utworzeniu rządu koalicyjnego Solidarności z SD i ZSL jest przykładem obrony zupełnie rozpaczliwej, sygnalizującej, iż obudzono się z ręką w nocniku i tonąc na oślep łapie się brzytwy, która na szczęście nie jest za ostra. Wobec sytuacji takiej jak w Polsce najłatwiej oczywiście przewidywać same brzydkie rzeczy.

ZF



Myślisz, że mieszkasz w brzydkim mieście? Architekt z Polski, laureat wielu międzynarodowych konkursów i realizacji otwiera nam oczy. Toronto ma wspaniałą architekturę! Czytaj str. 14



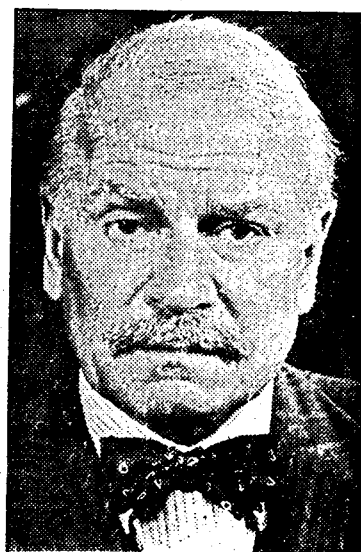


- Terroryci proirańscy zabili zakładnika W. Higginsa, pułkownika amerykańskiej piechoty morskiej, w odwecie za porwanie przez komandosów izraelskich jednego z przywódców Partii Allaha Sheika Abdula Karima Obeida. Proirańska organizacja terrorystów muzulmańskich w Libanie zagroziła zabiciem drugiego zakładnika amerykańskiego J. Ciccipio jeśli Obeid nie zostanie zwolniony. Prezydent Bush wysłał w pobliże Libanu flotę amerykańską, zapowiadając wykonanie zbrojnego uderzenia w przypadku zamordowania Ciccipio. Izrael zaproponował wymianę Obeida i 450 więźniów muzulmańskich za Ciccipio i 3 żołnierzy izraelskich, więzionych w Libanie. Terroryci odmówili proponując uwolnienie Ciccipio za Obeida i więźniów muzulmańskich w Izraelu. Pomoc Stanom Zjednoczonym w rozwiązaniu kryzysu zaferował prezydent Iranu Hashemi Rafsanjani. Amerykańskie siły zbrojne w rejonie Libanu znajdują się w stanie najwyższej gotowości bojowej (nasz komentarz na str. 2).

- Oliver North, były pułkownik piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych, podjął wykonywanie w Waszyngtonie kary 1200 godzin nieodpłatnej pracy na rzecz walki z handlem narkotykami i narkomanią. North pracuje w grupie wspólnie z dwoma byłymi handlarzami narkotyków. Jednocześnie sędzia Gesell zgodził się na odłożenie terminu zapłażenia przez skazanego grzywny w wysokości 150 tys. dol. do wyniku apelacji, którą North złożył od nałożonego na niego wyroku za udział w aferze irańskiej.

- Prochy zmarłego w ubiegłym miesiącu Laurence'a Oliviera, jednego z najwybitniejszych aktorów XX wieku, zostaną złożone jesienią br. w kościele

opactwa Westminster w Londynie pomiędzy monarchami, premierami i wielkimi artystami poprzednich stuleci.



Lord Olivier

- Senat USA zatwierdził ustawę reformującą prawo imigracyjne, zapewniającą większą liczbę wiz dla ludzi wykonujących poszukiwane w USA zawody oraz zwiększającą liczbę imigrantów z Europy Zachodniej. W ostatnich latach tylko 10% imigrantów pochodzi z Europy, większość to przybysze z Azji i Ameryki Łacińskiej. Ustawa ustala górną granicę przybyszających imigrantów na poziomie 630 tys. osób rocznie, nie ustanawiając górnego limitu imigrujących do USA członków rodzin obywateli amerykańskich (współmałżonków, rodziców i niepełnoletnich dzieci). Tak więc granica 630 tys. osób rocznie przypuszczalnie będzie przekroczona.

- USA i ZSSR zakończyły w Genewie pierwszą (licząc od objęcia urzędu prezydenta przez Busha) rundę rozmów rozbrojeniowych w zakresie broni nuklearnej. Zdaniem obydwu delegacji 7 tygodni negocjacji nie przyniosło żadnego istotnego postępu w zakresie redukcji nuklearnych broni strategicznych.

- W Nowej Zelandii zrezygnował niespodziewanie premier David Lange. Jego rezygnację tłumaczy się niepowodzeniem osobistym w Partii Pracy, która wbrew jego woli wybrała na członka

jego rządu R. Douglasa, byłego przyjaciela Langego, a od kilku lat nieprzejednanego krytyka premiera za nadmierną lewicowość. Lange wsławił się polityką antyamerykańską i pacyfistyczną. Po rezygnacji Langego USA wyraziły nadzieję, że nowy premier Nowej Zelandii zmieni politykę w sprawie broni nuklearnej, umożliwiając krajowi powrót do paktu obronnego ANZUS. Nowym premierem Nowej Zelandii został lojalny współpracownik Langego, 47-letni prawnik Geoffrey Palmer.

- Prezydenci Nikaragui, Hondurasu, Salwadoru, Kostaryki i Gwatemali podpisali w Tele w Hondurasie porozumienie zwracające się do przywódców contras o demobilizację oddziałów do 8 grudnia br. Jednakże przywódcy partyzantów odrzucili rezolucję zapowiadając kontynuowanie 9-letniej walki przeciwko komunistom w Nikaragui. W rezolucji rząd Nikaragui zobowiązuje się do wprowadzenia swobód demokratycznych w kraju oraz do bezpośrednich rozmów z partyzantami w sprawie ich osiedlenia się w Nikaragui oraz uczestnictwa w życiu politycznym kraju. Prezydent Nikaragui Daniel Ortega powiedział, że Stany Zjednoczone wywarły wielki nacisk, aby porozumienie w sprawie contras nie zostało zawarte.

- 58-letni Toshiki Kaifu, były minister oświaty został nowym przywódcą Partii Liberalno-Demokratycznej i nowym premierem Japonii.



Toshiki Kaifu

Jest to trzeci premier Japonii w ostatnich dwóch miesiącach po ustąpieniu w czerwcu na skutek skandalu łapówkarskiego premiera Noboru Takeshity, a w lipcu na skutek skandalu seksualnego i klęski wyborczej Partii Liberalno-Demokratycznej w wyborach do wyższej izby parlamentu, premiera Sosuke Uno. Kaifu uchodzi za człowieka i polityka o nieskazitelnej opinii.

- Co najmniej 2 osoby zostały zabite, a 12 rannych w następnej fali zamieszek etnicznych w Górnym Karabachu pomiędzy Ormianami i Azerbejdżanami.

- Czechosłowacka służba bezpieczeństwa zaarrestowała w Gottwaldowie Stanisława Devatego, działacza praw człowieka. Został on oskarżony o prowadzenie "nielegalnej działalności". Devaty jest współautorem petycji "Kilka zdań" podpisanej przez 11 tysięcy osób, domagającej się wolności i praw obywatelskich oraz właściwej oceny inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 roku.

- El Fatah, radykalna frakcja w Organizacji Wyzwolenia Palestyny na swym zjeździe w Tunezji (pierwszym od 9 lat), skrytykowała przywódcę OWP Y. Arafata za umiarkowane stanowisko wobec Izraela i wezwała Palestyńczyków do przeprowadzania akcji militarnych przeciwko Izraelowi poza obrębem terytoriów okupowanych. El Fatah poparła stanowisko Arafata w sprawie utworzenia państwa palestyńskiego, istniejącego obok państwa izraelskiego.

- Premier W. Brytanii Margaret Thatcher wprowadziła przetasowania w swym rządzie. M.in. nowym ministrem spraw zagranicznych został 46-letni John Major (dotychczasowy G. Howe został wicepremierem), a tekę ministra obrony objął po G. Younger, Tom King, dotychczasowy minister stanu Irlandii Północnej. Przetasowania w rządzie miały na celu zahamowanie spadku popularności konserwatystów wśród brytyjskiego społeczeństwa czego niepokojącym sygnałem była porażka w wyborach do Europejskiego Parlamentu.

- Papież Jan Paweł II mianował

43-letniego księdza Tadeusza Kondrusiewicza biskupem Mińska, stolicy Białorusi. Biskupstwo mińskie było nieobsadzone od zakończenia II wojny światowej, a jego poprzedni biskup zmarł na wygnaniu w Belgii w 1981 roku. Biskup Kondrusiewicz będzie miał w swej diecezji około 2 mln wierznych. Rzecznik Watykanu ksiądz G.D'Ercole powiedział, że komunistyczne władze w Moskwie i Mińsku nie wyraziły zastrzeżeń.

- Senat USA głosował za wywarcie nacisku na prezydenta Busha by nakazał zburzenie ambasady USA w Moskwie naszpikowanej przez KGB urządzeniami podsłuchowymi. Prezydent Bush może nakazać jedynie usunięcie wszystkich urządzeń podsłuchowych, co według ostatnich badań wywiadu amerykańskiego jest możliwe.

- W. Falin, kierownik wydziału spraw międzynarodowych komitetu centralnego partii sowieckiej w wywiadzie dla telewizji zachodnoniemieckiej przyznał, że pakt o nieagresji zawarty pomiędzy ZSSR a Niemcami w 1939 roku, zawierał tajny protokół o podziale wschodnioeuropejskich terytoriów. Do tej pory ZSSR nigdy oficjalnie nie potwierdził istnienia protokołu. Tajna klauzula m.in. przyznawała kraje bałtyckie i wschodnią część Polski ZSSR, a także ustalała warunki ułatwiające ich zabór. Falin stwierdził, że klauzula została dołączona do paktu pod naciskiem hitlerowców i że aczkolwiek nie do końca się stało, że pakt został z nimi zawarty, to historycznie jednak był słuszny.

- RPA podjęła negocjacje z ZSSR, Polską i Węgrami w sprawie nawiązania oficjalnych stosunków handlowych. Państwa komunistyczne prowadzą z RPA nieoficjalną wymianę handlową, nie mają także z RPA stosunków dyplomatycznych.

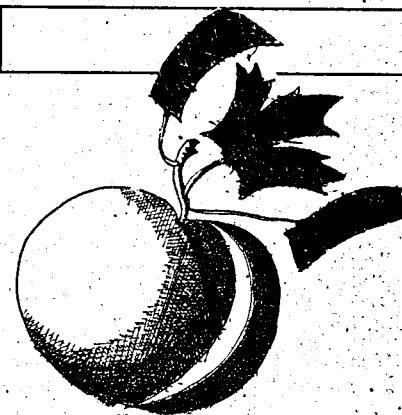
- Grupa Chińczyków, w większości intelektualistów i studentów, mieszkających w zachodniej Europie, USA, Kanadzie i Azji stworzyła "Chiński Front Demokratyczny", organizację mającą na celu obalenie władzy komunistów w ChRL pokojowymi środ-

kami. Wśród założycieli ruchu znaleźli się przywódcy studenci oraz intelektualiści, którym udało się zbiec z ChRL po masakrze pekińskiej.

- Multimilionersaudyjski Adnan Khashoggi przekazany w ramach ekstradycji ze Szwajcarii do USA został zwolniony z więzienia w Nowym Jorku za kaucją w wysokości 5 mln dol. i pod warunkiem noszenia stałej bransolety elektronicznej umożliwiającej policji badanie czy Khashoggi przebywa w rejonie Nowego Jorku, który sędzia wyznaczył mu jako miejsce oczekiwania na proces sądowy. Khashoggi jest oskarżony m.in. o kradzież 103 mln dol. rządu filipińskiego (wraz z małżeństwem Marcos), zdefraudowanie 165 mln dol. z banków amerykańskich oraz inne przestępstwa finansowe. Khashoggi został zaarrestowany w kwietniu w Szwajcarii, gdzie poddawał się kuracji odmładzającej. Jeden z najbogatszych ludzi świata spędził tam 13 tygodni w więzieniu w Bernie podczas gdy kilku wybitnych adwokatów walczyło z amerykańskim wnioskiem o jego ekstradycję do USA.

- Papież Jan Paweł II odwiedzi Koreę Południową w październiku br. Weźmie on udział w Seulu w światowym zgromadzeniu Kościoła katolickiego. Na obrady Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w dniach 5-8 października przybędzie ponad 20 tys. osób duchowych i świeckich. Papież ma przybyć 7 października i pozostać w Korei Południowej przez 3 dni. Po raz pierwszy Jan Paweł II odwiedził Koreę Południową w 1984 roku. Było tam wówczas około 10 tysięcy katolików. Obecnie jest ich około 2 milionów.

- W RFN księża zajmują drugie miejsce w hierarchii prestiżu zawodów (47% wypowiedziących się). Na pierwszym miejscu uplasowali się lekarze (76%). W Austrii księża zajmują piąte miejsce (28%), po lekarzach (76%), pilotach (46%), adwokatach (33%) i aptekarzach (29%). Na końcu drabinki prestiżu zawodów, obejmującej 21 profesji, znaleźli się politycy (7%) i agenci reklamowi (6%).



### 100 MLN DOL. POŻYCZKI DLA ChRL

Rząd federalny zatwierdził udzielenie Bankowi Chin pożyczki w wysokości 100 mln dol. Przywódcy społeczności chińskiej w Kanadzie określili decyzję jako skandaliczną. Tom Pang, przewodniczący Centrum Społeczności Chińskiej w Kanadzie, podkreślił, że pożyczka została udzielona zanim krew na Placu Niebiańskiego Spokoju obeschła. Rząd federalny zatwierdził pożyczkę udzieloną Bankowi Chin przez Export Development Corp., aby umożliwić ChRL zakupienie sprzętu telekomunikacyjnego i telefonicznego od kanadyjskich firm Northern Telecom Canada Ltd. i Canada Wire and Cable Ltd. John Crosbie, minister handlu, rekomentował udzielenie pożyczki na posiedzeniu gabinetu. Rzecznik państwowej firmy Export Development Corp., specjalizującej się w udzielaniu pożyczek, kredytów i gwarancji na zakup produktów kanadyjskich, potwierdził, że pożyczka dla Banku Chin jest pierwszą jaką Kanada przekazała ChRL po masakrze pekińskiej 4 czerwca br. Dodał on także, że korporacja otrzymała 30 czerwca zezwolenie od ministra spraw zagranicznych Joe Clarka na udzielenie pożyczek ChRL w ramach kredytu o wysokości 2 mld dol. Tom Pang dodał, że cała ta sprawa zachwiała jego zaufanie do federalnych konserwatystów.

W odpowiedzi na ostrą krytykę minister spraw zagranicznych Joe Clark wydał oświadczenie, w którym stwierdził, że pożyczka może przysłużyć się zmianom politycznym w ChRL, co jest widoczne w innych krajach komunistycznych wraz z modernizowaniem ich gospodarki i techniki. Clark podkreślił, że rząd kanadyjski nie widzi żadnych

korzyści dla tendencji reformistycznych w ChRL w uprawianiu polityki anty-chińskiej. "Biedniejsze i bardziej izolowane Chiny - zaznaczył Clark - nie leżą w szerokim interesie chińskiego narodu". W tym tygodniu Clark przebywając w Canberra w Australii na konferencji Wspólnoty Brytyjskiej d/s apartheidu w RPA, jeszcze raz podkreślił, że pożyczka udzielona ChRL na poprawienie usług telefonicznych w 5 prowincjach umożliwi zwyczajnym obywatelom na korzystanie z technolo-

gii, która pozwoliła demonstrującym i głodującym studentom chińskim w maju i czerwcu na informowanie świata o swym demokratycznym proteście. Clark odrzucił zarzut podwójnej moralności w stosunkach Kanady z ChRL i RPA, gdyż jak się wyraził, apel Kanady o zastosowanie sankcji ekonomicznych wobec RPA następuje po około ćwierćwieczu prób przekonania białego rządu w RPA, że powinien skończyć z rasistowską polityką (nasz komentarz str. 2).



Ciała poległych studentów na placu Tiananmen

### Z QUEBEKIEM CZY BEZ

Premier Brian Mulroney powiedział, że wielu Anglofonów może nie zależeć na tym, czy Quebec odseparuje się od Kanady czy też nie, ale z drugiej strony mieszkańcy Quebecu nie są szczęśliwi z anglojęzyczną częścią Kanady. Sondaż przeprowadzony przez Gallupa wykazał, że 28% Kanadyjczyków (27% Anglofonów i 36% Frankofonów) woli aby Quebec odseparował się, stając się odrębnym od Kanady państwem. Jest to najwyższy procent Kanadyjczyków wyrażający taką opinię od czasu, gdy przeprowadzono pierwszy tego typu sondaż przed 20 laty. Mulroney komentując wyniki sondażu podkreślił, że w takiej federacji jak Kanada są sukcesy i niepowodzenia. Jednakże przez ponad 120 lat niepowodzenia udawało się przewycię-

żyć i uda się z pewnością przewycięzić jeszcze nieraz trudne momenty dla Kanady. Mulroney podkreślił, że zadaniem polityków federalnych i prowincjonalnych jest budowanie mostu, harmonii i zrozumienia między ludźmi, a nie dzielenie ich. Politycy opozycyjni skrytykowali Mulroney'ego i jego rząd za prowadzenie polityki, która doprowadziła do tak niepokojących odpowiedzi w sondażu na temat odłączenia się Quebecu od Kanady. W Quebecu za separacją prowincji opowiedziało się 34% ludności. Natomiast w prowincjach anglojęzycznych znaczny procent ludności uznał iż byłoby lepiej, gdyby Quebec utworzył własne państwo: w prowincjach atlantyckich - 25%, w Ontario - 25%, w prowincjach preriowych - 28% i w Brytyjskiej Kolumbii - 36%.

### SOWIECCY BYZNESMENI?

28 sowieckich "byznesmenów" z Estonii przybyło do Toronto, aby pobrać na York University teoretycznie, a na giełdzie torontońskiej i w różnych firmach Toronto praktycznie, lekcje kapitalistycznego byznesu. Przybyli Estończycy zajmują wysokie stanowiska kierownicze w różnych działach gospodarki, handlu i turystyki w Estonii. Estończycy stwierdzili, że nie tylko chcą się nauczyć kapitalistycznego byznesu, ale także będą szukać partnerów do podjęcia wspólnych przedsięwzięć byznesowych w Estonii. Cała grupa zamieszkała w Tartu College w Toronto. College ten został utworzony i jest do dzisiaj finansowany przez Kanadyjczyków estońskiego pochodzenia.

### BEZROBOCIE - 7.5%

W lipcu bezrobocie w Kanadzie nieznacznie wzrosło w porównaniu z czerwcem i wynosiło 7.5%. Najniższe bezrobocie miało Ontario - 4.9%, a z głównych miast Toronto - 3.7%, najwyższe wśród prowincji Nowa Fundlandia - 15.4%, wśród głównych miast Montreal - 10.2%. 7.5% wskaźnik bezrobocia oznaczał, że w lipcu pracę miało 12.9 mln Kanadyjczyków, a trochę ponad 1 mln było bez pracy.

### ŻYJEMY CORAZ DŁUŻEJ

Kanadyjski Urząd Statystyczny powiedział, że w latach 1985-87 wzrosła spodziewana długość życia dla mężczyzn i kobiet w Kanadzie. W latach 1980-82 wynosiła ona dla mężczyzn 71,8 lat, dla kobiet 79 lat. Natomiast w latach 85-87 wynosiła ona dla mężczyzn 73 lata, a dla kobiet 80 lat. Zdaniem lekarzy i demografów utrzymująca się od wielu lat wzrostowa tendencja oczekiwanej długości życia dla mężczyzn i kobiet w Kanadzie nadal rośnie i jeszcze długo będzie rosła.

### GŁOWY POLECIAŁY

Premier Ontario David Peterson przeprowadził czystkę w rządzie prowincjonalnym. Stanowisko ministra utraciło 8 osób, w tym 5, które otrzymały

dotacje z funduszu charytatywnego Federacji Żydów w Kanadzie zarządzanego przez P.Starr. 11 ministrów objęło teki innych ministerstw. Dwóch ministrów, którzy również otrzymali dotacje od P.Starr utrzymało swe teki. Są to minister przemysłu Monte Kwinter i minister zdrowia Elinor Caplan. Niektórzy ministrowie pozbawieni teki stwierdzili, że po zakończeniu dochodzenia w sprawie afery Starr zostaną przez komisję sędziowską oczyszczeni z zarzutów i mają nadzieję, iż odzyskają pozycję w rządzie.

### TRAGEDIA GRECKIEJ RODZINY Z TORONTO

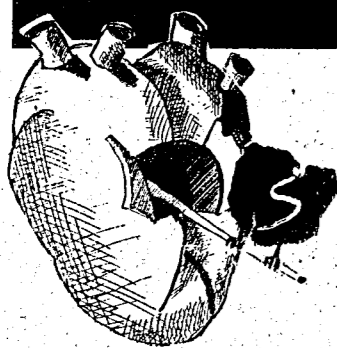
Grecka rodzina z Toronto - 8 osób, przebywająca w Grecji z okazji chrztu wnuczka poniosła śmierć w katastrofie lokalnego greckiego samolotu pasażerskiego, który rozbił się na wyspie Samos. Wszystkie 34 osoby na pokładzie zginęły. Wśród ofiar znalazło się małżeństwo Orfanidis Stephen i Vicky, ich syn Isaac, synowa, 14-miesięczny wnuczek, narzeczona syna, siostra Vicky oraz jej kuzynka. Małżeństwo Orfanidis przybyło przed 25 laty do Kanady. Stephen Orfanidis założył klinikę dentyścyczną, którą z dużym sukcesem prowadził, ostatnio wraz z synem Harrym, który nie poleciał do Grecji. W katastrofie samolotu zginęła także inna mieszkanka Toronto

### KOSZTOWNE WOJAZE

Dziennik "Toronto Star" podał, że powrotna podróż żony premiera Kanady Mili Mulroney wraz z ministrem ochrony środowiska L.Bouchardem ze szczytu frankofońskiego w Senegal w maju do Kanady kosztowała podatnika kanadyjskiego 104 tys. dol. Na pokładzie rządowego samolotu "Challenger" oprócz żony premiera Kanady i ministra Boucharda powrócili także trzej pracownicy Biura Premiera oraz oficer RCMP, odpowiadający za bezpieczeństwo Mili Mulroney. Challenger został wysłany do Senegal jako drugi samolot zabezpieczający. W swej pierwszej kadencji Mulroney zrezygnował ze zwyczaju towarzyszenia premierom w zagranicznych podróżach drugiego samolotu zabezpieczającego, wskazując na wysokie koszty. Rzecznik ministerstwa obrony poinformował, że "Challenger" został wysłany do Afryki jako samolot zabezpieczający ze względu na specyficzne warunki podróżowania w Afryce i podkreślił, że normalnie Mulroney nie używa drugiego samolotu zabezpieczającego. Biuro Premiera Kanady potwierdziło, że premier Mulroney i jego rodzina posługują się samolotem rządowym zawsze podczas podróży służbowych. Rządowym samolotem porusza się także Gubernator Generalny Jeanne Sauve.



Dwa sowieckie myśliwce MiG-29 lądują na lotnisku w Abbotsford w Brytyjskiej Kolumbii. MiG-29 uchodzące za najlepsze myśliwce sowieckie przybyły po raz pierwszy do Kanady, aby wziąć udział w międzynarodowym pokazie lotniczym w Abbotsford. Sowietzi, jak twierdzą źródła dobrze poinformowane, chcą się nie tylko pokazać, ale także zbadać rynek i możliwości sprzedaży najlepszych MiG-ów. Obydwu MiGów w locie od Alaski do Abbotsford towarzyszyły kanadyjskie myśliwce CF-18. Wraz z MiGami do Abbotsford przyleciał także największy samolot na świecie, sowiecki samolot transportowy An-225. Pilot doświadczalny Roman Taskew, pilotujący jeden z przybyłych MiGów, powiedział, że obydwa MiGi mają charakter doświadczalny i nie zostały przekazane sowieckim siłom powietrznym.



## KRÓTKO:

Prezydent W. Jaruzelski ustąpił ze stanowiska pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego PZPR. Do konkurencji przystąpiło dwóch kandydatów: premier Mieczysław Rakowski i szef ideologiczny Marian Orzechowski. XIII plenum po rekomendacji Jaruzelskiego wybrało Rakowskiego. Głosowało za nim 141 członków KC, przeciwko 41.

Ze stanowiska członków Biura Politycznego odeszli bądź zostali usunięci opozycjoniści Rakowskiego: szef OPZZ Alfred Miodowicz, Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek i Stanisław Ciosek. Czyrek i Ciosek zostali także pozbawieni stanowiska sekretarza KC wraz z Władysławem Baką, Zygmuntem Czarszym i Marianem Orzechowskim. Do Biura Politycznego weszli dwaj zdeklarowani przeciwnicy reform, reprezentanci frakcji twardogłowych: Janusz Kubasiewicz i Manfred Gorywoda. Do sekretariatu KC weszli trzej młodzi, do tej pory nie znani szerzej działacze PZPR, uchodzący za protegowanych Rakowskiego: Marek Król, Sławomir Wiatr i Marcin Święcicki oraz człowiek Moskwy, ambasador PRL w ZSSR Włodzimierz Natorf. Leszek Miller do tymczasowy sekretarz KC otrzymał awans stając się także członkiem BP.

I sekretarz KC PZPR Rakowski zgłosił w parlamencie na stanowisko premiera ministra spraw wewnętrznych generała Czesława Kiszczaka. Kandydaturze Kiszczaka sprzeciwił się Wałęsa, apelując do posłów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, by głosowali przeciwko Kiszczakowi bądź wstrzymali się od głosu. 13 posłów PZPR oraz 60 posłów ZSL oświadczyło, że również nie

poprą kandydatury Kiszczaka. Posłowie ZSL zaproponowali nawet posłom OKP utworzenie rządu koalicyjnego wbrew PZPR, ale w końcu po ostrym szantażu ze strony PZPR wobec posłów ZSL (m.in. wprowadzenie stanu wojennego) podczas głosowania kandydatury Kiszczaka w Sejmie, w głosowaniu wzięło udział 420 posłów, z czego 273 oddało głosy na Kiszczaka, 173 przeciwko, a 10 wstrzymało się od głosu.

Premier Kiszczak podkreślił w swym inauguracyjnym wystąpieniu, że zależy mu na pozyskaniu współpracy także tych posłów, którzy głosowali przeciwko niemu. Zaprosił Solidarność do objęcia stanowisk w rządzie, ale po spotkaniu z Kiszczakiem Geremek odmówił zwracając uwagę, że faktycznie zaproponowano Solidarność objęcie ministerstw nędzy, głodu i braku mieszkań.

W całym kraju trwa niezmiernie napięta sytuacja. Brak wszystkich podstawowych towarów w sklepach. Wiele zakładów pracy podejmuje akcje strajkowe, bądź strajki zapowiada.

W Warszawie podjęto w tym tygodniu rozmowy pomiędzy przedstawicielami rządu a delegacjami NSZZ Solidarność i OPZZ na temat postulatów płacowych kolejarzy, pocztowców, drogowców i pracowników telekomunikacji. Na początku rozmów udało się porozumienie dotyczące pracowników PKP i pocztowców. Następnie podjęto rozmowy w sprawie wynagrodzeń dla pracowników PKS. Kolejarze, pocztowcy, drogowcy i pracownicy telekomunikacji należą do tych grup pracowniczych, które podjęły lokalne strajki zapowiadając zorganizowanie strajku powszechnego.

W miejscowości Giby w woj. suwalskim rozpoczęto ekshumację setek zwłok osób zabitych 1945 r. przez NKWD pod zarzutem przynależności do AK.

W Gdańsku odbyło się posiedzenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Solidarność, na którym omawiano m.in. możliwość podjęcia akcji strajkowej w tym i strajku generalnego.

## WAŁĘSA PROPONUJE UTWORZENIE RZĄDU OPARTEGO NA KOALICJI SOLIDARNOŚCI, ZSL I SD

Lech Wałęsa wystąpił 8 lipca z propozycją utworzenia rządu opartego na koalicji Solidarność ze ZSL i SD. "Od 45 lat - stwierdza w oświadczeniu Wałęsa - władza w Polsce jest zmonopolizowana przez jedną partię". Przewodniczący Solidarność podkreśla, że ten właśnie stan rzeczy w połączeniu z ukształtowanym w warunkach monopolu systemem społeczno-gospodarczym stanowi przyczynę zarówno głębokiego kryzysu ekonomicznego, politycznego jak i moralnego". Wałęsa zaznacza, że niezaspokojone pozostają zarówno podstawowe potrzeby narodu w strefie materialnej, jak i mimo poprawy w zakresie podmiotowości. "Ostatnie decyzje podjęte przez władze w sprawie desygnowania nowego premiera - stwierdza przewodniczący Solidarność - dowodzą w sposób oczywisty, że dotychczasowy monopol władzy ma być zachowany. Pogłębia to kryzys zaufania i stanowi dla społeczeństwa potwierdzenie, że nic w istocie się nie zmieniło, że brak nadziei na przyszłość". Lech Wałęsa oświadcza, że "biorąc to wszystko pod uwagę zdecydowanie wypowiada się przeciwko formowaniu przez generała Czesława Kiszczaka nowego rządu". Wałęsa raz jeszcze oświadcza, że jego zdaniem jedynym rozwiązaniem w obecnej sytuacji politycznej jest powołanie Rady Ministrów w oparciu o koalicję Solidarność, ZSL i SD. Przewodniczący Solidarność zapowiada, że będzie o to zabiegał.

Biuro Polityczne KC PZPR skrytykowało Wałęsę za wystąpienie z propozycją utworzenia rządu koalicyjnego z wykluczeniem PZPR i za nieudzielenie poparcia dla rządu Kiszczaka, podkreślając, że Wałęsa zdecydował się na prowadzenie działalności rozbijackiej, uniemożliwiającej kontynuowanie reform i pogłębiającej kryzys (nasz komentarz str. 2).

## JAK URYNKOWIĆ PUSTE PÓŁKI?

W.CZAPIŃSKA

Oto mamy już za sobą pierwsze dni urynkowania. Magiczne to słowo, które miało rozwiązać nasze trudne polskie sprawy stało się faktem. Uszy cierpliwe, ludzkie, kolejkowe umczenie do imentu hałasem czynionym wokół tej sprawy czekają wciąż na to inne, magiczne zaklęcie - sukces. Ten jednak wciąż nie nadchodzi. Bo i niby skąd? Trwa więc czekanie na poprawę, którą mają przynieść pożyczki i pomoc z zagranicy oraz inicjatywy ludzkie. Na co liczyć? Co będzie dalej czas pokaże. Półki puste. Mimo urynkowania, czyli podwyżek cen. Nadal brak wędliny, serów, mięsa, cukru. Pojawiła się mąka. Zdrożał biały ser - ten podstawowy produkt wyżywienia ludzi starszych i biednych. Obecnie kg kosztuje 600 zł. Codziennosc jest przykra i uciążliwa. A to brak chleba, a to mleka nie dowieźli. Marnują się owoce, bo nie ma cukru do ich przetwarzania. Permanentnie odczuwa się brak proszku do prania, papierosów, zapalek. Za to, że jest tak, a nie inaczej ktoś imiennie ponosi winę. A tymczasem premier - prezes Rady Ministrów Mieczysław Rakowski zachorował.

Nomenklatura szuka nowych możliwości wygodnej i dostatniej egzystencji. To nomenklatura jak brechtowska Matka Courage chce zrobić interes na ludziej biedzie i nieszczęściu. Poseł z OKP Ryszard Bugaj wołał na ostatnim posiedzeniu Sejmu o szczególną uwagę na owe matactwa. Na wstrzymanie posunięć rujnujących gospodarke, a bogacących sprytnych i nieuczciwych. Ten rabunek musi zostać przyhamowany. Winnych obecnego stanu gospodarki należy - zdaniem posła Bugaja - postawić przed Trybunałem Stanu. W dniu 1 sierpnia prezydent R.P. Wojciech Jaruzelski zarekomendował na stanowisko premiera Czesława Kiszczaka. Klub partyjny PZPR uchwalił, iż obowiązuje dyscyplina partyjna, czyli głosowanie za. Obywatelski Klub Parlamentarny podtrzymał swój sprzeciw w sprawie tej kan-

dydatury, a Lech Wałęsa powiedział: "Byłem za kandydaturą generała Kiszczaka na prezydenta. Jestem przeciw kandydaturze generała Kiszczaka na premiera". Były czynione próby zjednoczenia klubów poselskich ZSL i OKP i utworzenia razem rządu. Ten manewr się nie powiódł. A mogło być ciekawie. Solidarnościowy premier, wicepremier z ZSL. Posiedzenia klubów PZPR, ZSL i SD były ściśle tajne. A mimo to przecieki kuluarowe donosiły, iż 13 posłów PZPR jest (mimo uchwały o dyscyplinie) "przeciw". W ZSL na 76 - głosować miało "za" tylko 20. Podporządkować się mieli SD i Chryścijanie. Do wyboru potrzebne było Czesławowi Kiszczakowi 231 głosów. Liczono, że uzyska tylko 200. Przeliczono się. Czesław Kiszczak uzyskał ołowianą liczbę głosów i został premierem. Procentowo Adama Michnika "wasz prezydent - nasz premier" nie sprawdziło się. Ekspremier Mieczysław Rakowski - dziś już I sekretarz PZPR będzie więc współpracował z ludźmi sobie bliskimi. Z gen. Kiszczakiem - premierem i generałem Jaruzelskim - prezydentem. Prawie bezpośrednio po wyborze nowy premier udzielił TV swego pierwszego wywiadu. Mówił o tym, iż marzeniem jego jest stworzenie rządu koalicyjnego. Ze pragnie ścisłej współpracy z opozycją i że w ogóle chce jak najlepiej dla kraju i obywateli. Potem w TV pokazano premiera prywatnie. Nowa żona, blondynka, nauczycielka z zawodu, podlewała ogródek. Premier ma dwoje dzieci, a największą jego radością jest wnuk, któremu się właśnie wyrzynają ząbki. Tak wyposażony w swą prywatność nowy premier wkroczył w dniu 2 sierpnia 1989 roku w codzienne życie obywateli Polski. W odpowiedzi na ataki niektórych posłów z PZPR i ZSL o to, iż "Solidarność" nie chce wejść do rządu, Bronisław Geremek odpowiedział: "Zaproponowano nam resort długów, resort braku mieszkań i resort złej pracy. Opozycja gotowa jest stworzyć rząd, gdy zostaną

spełnione konkretne warunki. Wymaga to zmiany systemowej, która się jeszcze nie dokonała". Tak więc trudno wierzyć dziś w to, że powstanie rząd wielkiej koalicji. Trudno dziś w ogóle w coś wierzyć. Najwznieściejsze nawet rocznicowe obchody nie są w stanie przesłonić ponurej polskiej codzienności, szarej beznadziei i braku perspektyw. Cały kraj znów ogarnia fala strajków, od Gdyni gdzie trwa strajk okupacyjny w stoczni im. Komuny Paryskiej do Nowej Huty, gdzie trwa pogotowie strajkowe, poprzez Łódź, Tarnów, Grudziądz, Szczecin i Śląsk. Żądania są wszędzie te same: Nienadążanie poziomu płac za wysokimi podwyżkami cen. Tajemnicza indeksacja jeszcze nie dała o sobie znać. Tak więc niestety przeciętny Polak żyje w lęku o jutro swoje i swoich dzieci.

## CENY:

**Dolar US - 6.400 zł -  
skup, 6.800 sprzedaż.**

## PODWYŻKI:

Kurczak - z 360 zł za kg na 3200 zł.  
Schab - z 1100 na 6000 zł.  
Mielone - z 1450 na 3200 zł.  
Rosołowe z 480 zł na 4000 zł.  
Polędwica - z 2000 zł na 12 500 zł.  
Szynka - z 1700 zł na 8750 zł.  
Mleko - z 49 zł na 96 zł za litr.  
Masło - z 208 zł na ponad 400 zł.  
Chleb (1 kg) - około 200 zł.  
Podrozał, jak wyżej, ser biały, mąka, oleje, cukier, przetwory.

### POMOC EWG DLA POLSKI

Ministrowie rolnictwa z 12 państw EWG zatwierdzili program pomocy żywnościowej dla Polski. Zgodzono się na wysyłkę zbóż, mięsa, oleju, masła i owoców cytrusowych z nadwyżek własnych. Ogólną wartość pomocy zamierzonej na rok bieżący i następny określono na 120 mln dol. Dostawy mają rozpocząć się jeszcze w tym miesiącu, najpóźniej we wrześniu. Polska ma otrzymać co najmniej 500 tys. ton pszenicy, 300 tys. ton pasz, 10 tys. ton mięsa, 5 tys. ton oleju oliwkowego, pewną ilość masła i 20 tys. ton owoców cytrusowych. Inne produkty będą nadsyłane okazyjnie w miarę możliwości ofiarodawców.

Koszt transportu 16-22 mln dol.

# MIĘDZYNARODOWY PROGRAM POMOCY POLSCE

## A. CELE PROGRAMU

Polska jest pionierem przechodzenia od totalitaryzmu komunistycznego do demokracji. Otworzyliśmy również w naszym kraju proces przebudowy systemu gospodarki centralnego planowania na rynkową. Przemiany ustrojowe w Polsce zbliżają nasz kraj do Zachodu, łagodzą podziały i zwiększają bezpieczeństwo międzynarodowe. Mogą także stanowić dla innych krajów tzw. obozu socjalistycznego doświadczenie i przykład.

W reformie gospodarki i ścisłym jej powiązaniu z ekonomią światową upatrujemy jedyną możliwość realnej poprawy warunków życia ludzi pracy w Polsce. Sprawa ta pozostaje w centrum naszej uwagi od początku istnienia naszego Związku, kiedy to w sierpniu 1980 roku zażądaliśmy zreformowania systemu gospodarczego Polski, czego ukoronowaniem w 1989 roku stały się porozumienia "okrągłego stołu".

Realizacja programu pomocy w ścisłym jego powiązaniu z reformami gospodarczymi pozwoli Polsce odzyskać możliwości rozwoju ekonomicznego i stać się poważnym partnerem handlowym. Odbudowa gospodarki Polski leży też w interesie jej wierzycieli, jest bowiem niezbędna dla spłaty długów.

Z tych powodów politycznych i ekonomicznych zwracamy się do rządów i instytucji państw Zachodu o Międzynarodowy Program Pomocy Polsce.

## B. FORMY POMOCY

Polska powinna być zaliczona do grupy "krajów wysoce zadłużonych" (heavily indebted countries), według interpretacji Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, aby być objęta planem Brady'ego.

### 1. Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Trzyletni program dostosowawczy (Extended Arrangement) dla uzyskania stabilizacji ekonomicznej, ujednoczenia kursu walutowego, redukcji zadłużenia w bankach komercyjnych, prywatyzacji

przemysłu i uzdrowienia bilansu płatniczego.

Pożyczka w wysokości 600 milionów SPC (SDR) rocznie (co stanowi 90% kontyngentu), a ponadto pożyczka w wysokości 40% kontyngentu dla wsparcia operacji obniżenia długu w ramach planu Brady'ego.

Całkowita suma pożyczek w ciągu trzech lat wyniosłaby 2,1 mld SPC (SDR), czyli 2,7 mld dolarów według bieżącego kursu wymiany.

### 2. Bank Światowy.

Trzyletni program pożyczek przeznaczonych na specjalne projekty, który składałby się z:

a) pożyczek na zmiany strukturalne (SALs) związane z modernizacją i urynkowaniem, na przykład:

- polskiego eksportu,
- systemu bankowego (umożliwiającego działanie prywatnych banków krajowych i zagranicznych, które byłyby upoważnione do przyjmowania depozytów i udzielania kredytów złotówkowych i w twardych walutach na zasadach komercyjnych),

b) pożyczek na zmiany sektorowe (SECALs), na przykład dla:

- sektora rolno-spożywczego,
- infrastruktury telekomunikacyjnej.

c) pożyczek na programy przekwalifikujące pracowników w przypadku wystąpienia bezrobocia,

d) pożyczek z Międzynarodowej Korporacji Finansowej (IFC):

- dla sektora prywatnego,
- dla sektora spółdzielczego,
- na udziały kapitałowe w spółkach przedsiębiorstw państwowych z kapitałem zagranicznym.

Ogólna suma pożyczek wyniosłaby około 3 miliardy dolarów w okresie 3 lat (czyli około miliarda dolarów rocznie).

Uzyskanie ubezpieczenia prywatnych inwestycji zagranicznych od ryzyka niehandlowego przez Agencję Wielostronnych Gwarancji Inwestycji (MIGA).

### 3. Klub Paryski.

Stuprocentowa restrukturyzacja długu na okres trzech lat, powiązana z programem dostosowawczym (EA)

Międzynarodowego Funduszu Walutowego i dotycząca:

a) całości rat kapitałowych i oprocentowania związanego z wstrzymanymi płatnościami długów,

b) całości rat kapitałowych i oprocentowania dotyczącego poprzednio zrestrukturyzowanego długu,

c) oprocentowania naliczanego z tytułów wynikających z punktów (a) i (b) powyżej.

Zobowiązania poszczególnych pożyczkodawców wchodzących w skład Klubu Paryskiego do ustanowienia i administracji zabezpieczeń kredytów eksportowych.

Ustanowienie programu konwersji oprocentowania i rat kapitałowych na wydatki w złotych przeznaczonych na inwestycje dokonywane przez niezależne fundacje działające w zakresie zdrowia, zaopatrzenia rolnictwa w wodę, rolnictwa, edukacji, ochrony środowiska naturalnego i innych. Wydatki te powinny być zrównoważone przez cięcia w innych wydatkach państwowych tak, aby nie zwiększyć presji inflacyjnej.

### 4. Banki komercyjne.

W ramach planu Brady'ego zredukowanie wartości polskiego długu za pomocą wyprzedazy długu na wolnym rynku oraz konwersji długu na udziały w kapitale zakładowym, a także ekokonwersji.

W czasie negocjacji dotyczących wdrożenia planu Brady'ego potrzebne będzie przejściowe finansowanie przez banki. W okresie następnych dwunastu miesięcy przejściowe finansowanie powinno pokrywać należne oprocentowanie w wysokości około 860 milionów dolarów.

Polska będzie również potrzebowała kredytów rewolwingowych w wysokości jednego miliona dolarów administrowanych przez banki.

### 5. Dwustronne programy pożyczek i darowizn.

Program powinien zawierać również szereg dwustronnych porozumień, jak na przykład:

a) nieodpłatne przekazywanie w

okresie przejściowym nadwyżek produktów żywnościowych ze Wspólnoty Europejskiej (jak na przykład mięso, masło, zboża, itd.), aby wspomóc realizację programu urynkowania sektora rolniczego w Polsce,

b) nowe kredyty rządowe i gwarantowane przez rządy,

c) współfinansowanie nowych kredytów poprzez kraje Grupy Siedmiu w powiązaniu z programami dostawczymi Międzynarodowego Funduszu Walutowego i programami pożyczkowymi z Banku Światowego,

d) finansowe wspomaganie, na przykład:

- Fundacji Wodnej dla prywatnego rolnictwa,

- prywatnych szkół zawodowych dla sektora rolniczego,

- szpitali państwowych przekazywanych z powrotem Kościołowi.

Całość dwustronnych pożyczek i darowizn, w wysokości 4,3 miliarda dolarów w ciągu najbliższych trzech lat, stanowić będzie istotne uzupełnienie pożyczek z międzynarodowych instytucji finansowych.

### 6. Inne formy pomocy.

a) Pomoc od Wspólnoty Europejskiej w postaci:

- Ogólnego Systemu Preferencji (GSP),

- preferencji sektorowych,

- specjalistycznych programów szkolenia i treningu menadżerów,

- stażów szkoleniowych dla polskich przedsiębiorców, menadżerów i inżynierów w przedsiębiorstwach prywatnych na terenie Wspólnoty,

- udzielenia pozwoleń na pracę dla pracowników zatrudnionych w polskich przedsiębiorstwach działających za granicą.

b) Ułatwienia w dostępie do rynków zachodnich.

c) Przywrócenie przez banki zagraniczne kredytowania obrotu handlowego polskich przedsiębiorstw z zagranicą.

d) Umożliwienie działania Korporacji Prywatnych Inwestycji Zagranicznych (OPIC) na terenie Polski.

### 7. Podsumowanie.

NSZZ "Solidarność" spodziewa się uzyskania od Zachodu następującego pakietu pomocy:

a) 2,7 miliarda dolarów z Międzynarodowego Funduszu Walutowego,

b) 3 miliardy dolarów z Banku Światowego,

c) 4,3 miliarda dolarów w postaci nowych, dwustronnych kredytów, co wynosi łącznie 10 miliardów dolarów.

## C. WARUNKI POMOCY

Pomoc ta powinna być udzielona w ten sposób, aby posłużyła zatrzymaniu degradacji gospodarki polskiej i sprzyjała jej odradzeniu się jako gospodarki rynkowej i otwartej na świat. Podstawowymi warunkami, aby pomoc ta nie została powtórnie zmarnotrawiona, jest przekazywanie jej w ręce osób i instytucji należących do sfery autentycznej przedsiębiorczości gospodarczej oraz reprezentujących społeczeństwo. Oznacza to konieczność dokonania zasadniczych reform systemowych i zmian w polityce rządu.

1. Możliwie w najszerszym zakresie pomoc powinna być wspieraniem (inwestycje, kredyty, dary) przedsiębiorstw prywatnych, niezależnych organizacji gospodarczych, fundacji i stowarzyszeń, oraz przedsiębiorstw nieprywatnych pod warunkiem ich uniezależnienia od administracji politycznej. Powinno to się dokonywać bezpośrednio lub za pośrednictwem zreformowanego systemu bankowego (patrz punkt B.2.a).

2. Aby dotychczasowe przedsiębiorstwa państwowe mogły spełnić powyższy warunek, trzeba utworzyć podległy parlamentowi "Zarząd Majątku Narodowego" (odrębny od "Skarbu Państwa" obejmującego majątek służący administracji publicznej, oświacie i zdrowiu, wojsku, policji, itp.). Instytucja ta powinna być uprawniona do:

a) przekształcania form własności obiektów gospodarczych (np. ich prywatyzacji, przekazywania samorządom pracowniczym czy wierzycielom),

b) dysponowania ich zyskami (ponad ustalone ustawowo podatki państwowe i lokalne), a więc też do ewentualnego dotowania przedsiębiorstw,

c) gospodarowania pomocą zagraniczną nie adresowaną do konkretnych osób i instytucji.

Należy ponadto wstrzymać prowadzone obecnie przez rząd tzw. "przekształcania własności państwowej" dokonywane bez kontroli Parlamentu.

3. Rząd i podległa mu administracja musi zostać pozbawiona prawa roz-

dzielania dóbr wytwórczych i konsumpcyjnych (poza ewentualnymi wyjątkowymi i czasowymi uprawnieniami ustawowymi), zabierania z przedsiębiorstw prywatnych i publicznych ich zysku (poza ustawowymi podatkami) oraz dotowania przedsiębiorstw. Oznacza to natychmiastowe uchylenie wielu aktów prawnych, w szczególności "Ustawy o niektórych warunkach konsolidacji gospodarki narodowej" dającej rządowi niemal nieograniczone uprawnienia.

4. Zakazanie i zaniechanie automatycznego i bezpłatnego zasilania budżetu państwa przez instytucje finansowe (NBP, PKO, PEKAO). Emisja pieniądza i polityka kredytowa powinny być poddane kontroli parlamentarnej.

5. Utworzenie giełdy papierów wartościowych i przechodzenie do pełnej wymiennalności złotego.

6. Demonopolizacja gospodarki, zastrzeżenie przepisów antymonopolowych i uniezależnienie organu antymonopolowego od rządu.

7. Wynegocjowanie zawieszenia do końca roku 1994 spłat długu wobec ZSRR.

Uważamy, że może być korzystne wiązanie kolejnych form pomocy z realizacją poszczególnych grup powyższych warunków. Ponadto podkreślamy, że w przypadku wystąpienia bezrobocia w trakcie realizacji programu antyinflacyjnego, muszą być uruchomione działania przewidziane przez porozumienie "okrągłego stołu", a szczególnie program przekwalifikowania pracowników w oparciu o środki przewidziane w punkcie B.2.c.

Za Prezydium  
Krajowej Komisji Wykonawczej  
NSZZ Solidarność

(-) Jacek Merkel (-) Lech Wałęsa

*Jest to pełny tekst oficjalnej noty dyplomatycznej przedstawionej przez Lecha Wałęsę premierowi Francji Francois Mitterand i Georgowi Bushowi jako program pomocy gospodarczej dla Polski z Zachodu. Tekst ten zostanie również przedstawiony konclerzowi Kohlowi. Przedstawiamy go w całości, bowiem zawiera program zagospodarowania długów oraz koncepcję pożądaną przez Związek pomocy. Dokument przekazało Biuro Solidarności w Toronto.*

# CZY TYLKO ULICA ?

W ostatnich tygodniach zamieszczaliśmy zdjęcia podpisane Mirage. Jest to pseudonim naszego fotoreportera w Polsce, który poniższym listem dzieli się swoimi uwagami o polskiej rzeczywistości.

Uczestniczyłem już w bardzo wielu manifestacjach. Jednak to, co zobaczyłem i sfotografowałem dla Państwa przypominało rozruchy typu koreańskiego. Od 2 lat coraz częściej słyszy się o starciach z milicją. Zajścia te miały jednak charakter o wiele bardziej spokojny i ograniczony. Ostatnio z tygodnia na tydzień wystąpienia radykalnej młodzieży przybierają na sile nierzadko przeradzając się w wielogodzinne bitwy o każdą ulicę, barykadę. Tak też było w piątek, ostatni dzień czerwca, kiedy obradujący Komitet Centralny miał ustalić koalicyjnego kandydata na prezydenta.

Manifestacje już wiele dni wcześniej zapowiadały ulotki sygnowane przez PPS-RD, SW, MRK "S", RSA, Solidarność Młodych i kilka innych organizacji.

Rozpoczęcie pochodu planowano 15:30 pod Supersamem na pl. Unii Lubelskiej. Kilka minut po wyznaczonej godzinie młodzi ludzie rozwinęli transparent: KOMUNISTI MUSZĄ ODEJŚĆ i kilka innych. Manifestanci skandując: JARUZELSKI MUSI ODEJŚĆ, SOWIECI DO DOMU, nazwiska członków Grupy Roboczej i przewodniczącego SW Kornela Morawieckiego, przeszli kilometrowym odcinkiem w kierunku budynku KC, tu drogę zagroziła milicja wzywając przez megafony do natychmiastowego rozejścia się, niezakłócania porządku. W odpowiedzi posypał się grad kamieni, butelek z benzyną, kawałków metali, etc. Konsekwencją był atak milicji nie przepuszczającej nawet postronnych przechodniów, fotoreporterów. Pobity został między innymi wysłannik "Gazety Wyborczej" Krzysztof Miller i fotoreporter jednej z japońskich gazet. Tak brutalna akcja MO jeszcze bardziej rozjuszyła demonstrantów.

Wzniesiono barykady i rozpoczęła się regularna walka. Co ciekawe, w miarę upływu czasu nie zmniejszała się liczba uczestników, lecz całkowicie odwrotnie przyłączało się wielu ludzi, nawet po trzydziestce. Ostatecznie tego dnia udało się zniszczyć 13 samochodów milicji i zranić 14 jej funkcjonariuszy. Po trzech godzinach starć milicja będąca przez cały czas w defensywie odjechała dając za wygraną. Nie pomogły jej nawet armatki wodne będące bezradne wobec zdeterminowanego tłumu nie zwracającego uwagi na strumienie wody. Ludzie przemoczeni i wywracani nieustannie, z zacietrzewieniem rzucali kamieniami. Daje to naprawdę dużo do myślenia:

Co jest przyczyną tak radykalnych protestów? Najlepiej charakteryzuje to artykuł zamieszczony w 36 numerze HOMKA, pisma Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego (RSA). Autor podpisujący się inicjałami A.R. stwierdza między innymi:

"... Co w tej sytuacji mogą zrobić ludzie? Przede wszystkim nie dopuścić do powstania nowego systemu", nie wierzyć w "rację stanu", utożsamianą z partią czy Kościołem. Musimy myśleć o sobie. Mamy pełne prawo, by demonstrować na ulicach, gdy w tv i bibule "S" panuje cenzura... nieudolność i nadmierne podatki to nie nasza sprawa. My chcemy zapłaty za pracę. Jeśli państwo nie ma pieniędzy, niech odda zakłady....

należy doprowadzić do przekształcenia strajków placowych w strajk powszechny pod jednym jedynym postulatem: FABRYKI DLA ROBOTNIKÓW! Tak myśli część młodzieży. Większość społeczeństwa pogrążona jest jednak w apatii. Najlepszym na to dowodem może być frekwencja w czasie wyborów, kiedy co najmniej 10 mln osób zostało w domach nie korzystając z historycznej szansy.

Mylą się ci co porównują Polskę z krajami demokratycznymi typu USA, gdzie zazwyczaj jest niska frekwencja. Taki sposób przedstawiania rzeczywistości jest nieuczciwy. Przekonany jestem, że gdyby społeczeństwo mogło mieć choć nikłą nadzieję na poprawę sytuacji swojej i całego kraju, na pewno by głosowało. Czy naprawdę jest to takie dziwne, że zmęczeni i zharowani robotnicy nie mogą dojrzeć świetlanej przyszłości rysowanej im przez partię i Solidarność, kiedy pierwszym krokiem nowego ładu jest wprowadzenie gigantycznych podwyżek cen. Tak rozpoczęły swoje działanie wszystkie dotychczasowe ekipy. Nie jest łatwo dojrzeć zmianę na lepsze, gdy byli partyjni dyrektorzy stają się teraz właścicielami zakładów. Żadnych perspektyw nie ma młodzież. Coraz częściej słyszy się złowrogą opinię, iż pozostaje tylko "ulica" lub emigracja.

MIRAGE

**Rodzi się fenomen, który może się rozprzestrzenić jak pożoga, gdy wzrośnie społeczne napięcie (podwyżki, redukcje). Nikt kto przytomny nie powinien tego ignorować.**

PWA NR 194





# TORONTO - TO LUBIĘ

Każde miasto w świecie, to znaczące, ma swój symbol. Paryż - Wieżę Eiffla, Londyn - Tower Bridge, Nowy York - Statuę Wolności, a "nasze" Toronto ma CN Tower - wieżę telewizyjną, obelisk wysokości 1815 stóp i 5 cali z kawiarnią, z której roztacza się widok na odległość 75 mil, na całą Metropolię i jest to wielka atrakcja turystyczna i architektoniczna, a także jak dotąd najwyższa struktura wolnostojąca na świecie.

Przejeżdżając trasę Gardinera oglądam centrum jak na przesuujących się klatkach kolorowego filmu. Wyrastają kolosy różnych barw i wysokości i z tego masywu lśni złotym blaskiem, po prostu pionie, Royal Bank Plaza - cel mojej przyszłej wycieczki pieszej.

Lokalizacja centrum wybrana jak z komputera! Dokładnie naprzeciw wyspy Toronto Island. Jej tereny są nie tylko gustownie urządzone i wyposa-

żone, ale pełnią niepowtarzalną funkcję w układzie urbanistycznym miasta. Stąd bowiem jest najpiękniejszy widok na ten wielkomięjski masyw, na jego niepowtarzalną i piękną sylwetkę. Odbicie w wodzie centrum z górującą wieżą. Piękne to i malarskie.

Wzdłuż nadbrzeża zlokalizowano Park Wystawowy Exhibition Park, Ontario Place - wyspę, na której osadzono pięć pawilonów trzykondygnacyjnych, zawieszonych 30 m nad lustrem wody, dostępną długim mostem. Kulista forma (podobna do pawilonu USA na wystawie Expo 67) jest zwana Ontario Place Cinesphere, a jednym z jej autorów jest słynny architekt Eberhard Zeidler. Kino ma 800 widzów. Przystań żeglarska, zieleń i kolor są uzupełnieniem tego pięknego miejsca. Na nadbrzeżu, obok galerii sztuki, wyróżnia się 12-kondygnacyjna budowla - Queens

Quay Terminal. Ze starego budynku fabrycznego (siatka konstrukcyjna 7.0x0 m) wyczarował twórca architekt - rzecz piękną, otwierającą przestrzeń w środku z fontanną, schodami i oszklonym dachem, na którym szumią drzewa i to prawdziwe. Obok powierzchni nadbrzeża zaprojektowano wysuniętą rufę okręt. Wchodzę... przede mną fale wzburzonego Ontario. W porcie ruch olbrzymi.

Karol Dickens napisał o Toronto w roku 1840: "Miasto samo w sobie jest pełne życia, ruchu, bieganiny i udoskonalenia. Ulice oświetlone gazem, domy są duże i wygodne, sklepy wspaniałe...". A ja, turysta-architekt, z dalekiej Polski, po 150 latach rozpocznę najważniejszą część opisu City of Toronto od serca tegoż miasta - to jest RATUSZA (City Hall). Ratusz ten znam jedynie z ilustracji będących efektem międzynaro-

dowego konkursu sprzed 30 lat. Na 520 projektów wygrał go architekt fiński Viljo Revell. Rewelacyjny to był projekt, a jego realizacja, którą wreszcie zobaczyłem, naprawdę znakomita. Zlokalizowany w centrum miasta na Nathan Phillips Square. Mimo ciasnoty znakomicie się w owym centrum komponuje. Osnową układu jest sala posiedzeń osadzona na słupie na 3-kondygnacyjnej platformie prostokątnej. Wokół sali podobnej do pojazdów kosmitów wyrastają wieże różnej wysokości (20 i 27 pięter) łagodnie wygięte. Na platformę prowadzi miękką linią rampa z placu, na którym wmontowano olbrzymią sadzawkę z fontannami w środku. Zwidziłem wnętrze tego pięknego obiektu, przestrzenne, klarowne i funkcjonalne. A widok z platformy, na której osadzona jest sala posiedzeń, jest naprawdę imponujący.

Wysoka ściana Sharaton Centre, w oddali rysujące się kontury wieżowców różnej wysokości i barwy. Przy wypełnieniu placu różnokolorową lawą turystów robi duże wrażenie. Obok stary, ciężki kamienny Old City Hall - stary ratusz. Dwa budynki... i dwie epoki, mimo że minęło tylko 90 lat. Jakież ten XX wiek jest dynamiczny!

To, co widać z wyspy Toronto Island, patrząc na centrum Toronto jest masywem wieżowców różnej wysokości, różnej maści, nawzajem przysłoniętych. Tworzą Bay Street, zwane Canada Wall Street.

Cienka igła Scotia Plaza z wiązaniami stalowymi na wysokości około 20 m (nicoszklone! Czyżby to symbol szkockiej oszczędności). Wieża przeogromna - Toronto Dominion Bank Tower, Sun Life Centre, czarny jak węgiel Royal Trust Tower, Bank of Montreal, Canada Tower, Lloyds Bank oraz trzy wieżowce (56, 46, 32 piętra). Ciemne, szklane błyszczące tafle ze znanym w historii architektury podziałem - szkoły Bauhausu niemieckiego - to dzieło architekta Van Der Rohe!

Wszystkie te formy są różnej klasy, Jest jednak jedno z nich, które budzi moi nieklamany podziw to Royal Bank Plaza (1973-1977), która, moim skromnym zdaniem, zasługuje na tytuł "MISS TORONTO" (architekt Boris Zerafa). Najpiękniejsza to rzecz, jaką w swym 40-letnim zawodowym życiu widziałem! Moje szczere i serdeczne gratulacje!

ZENON PRĘTCZYŃSKI

## NAJLEPSZE TOWARY, KONKURENCYJNE CENY paczek do POLSKI

Prywatny firmowy transport i stała załoga doręczycieli na terenie Polski do Twoich usług. Dostawy do Polski w cyklu 14-dniowym (od listopada - 7-dniowym) bezpośrednio do domu odbiorcy. Dowolnie zestawiaj skład paczki (mandarynki od listopada). Zamówienie minimum 5 kg. UWAGA: Ceny ważne do końca 1989 r.

Ubezpieczenie i dostawa paczki - BEZ DODATKOWYCH OPŁAT w KANADZIE I w POLSCE

Ilość	Nazwa towaru	Cena CD \$	Razem
..... x 1 kg	Cytryny	2.40 =	.....
..... x 1 kg	Pomarańcze	2.40 =	.....
..... x 1 kg	Grejfruty	2.40 =	.....
..... x 1 kg	Banany	3.00 =	.....
..... x 1 kg	Mandarynki	2.50 =	.....
..... x 100 g	Czekolada gorzka	0.80 =	.....
..... x 100 g	Czekolada mleczna	0.90 =	.....
..... x 100 g	Czekolada orzechowa	0.80 =	.....
..... x 200 g	Czekolada orzech. lux	2.00 =	.....
..... x 400 g	Bomboniera	3.70 =	.....
..... x 300 g	Cukierki witaminowe	3.10 =	.....
..... x 500 g	Ciasteczka maślane	3.50 =	.....
..... x 60 g	Guma do życia (10 szt.)	0.70 =	.....
..... x 250 g	Kawa ziarnista brazyl.	2.20 =	.....
..... x 3 kg	Kawa ziarnista brazyl.	21.00 =	.....
..... x 5 kg	Kawa ziarnista brazyl.	30.00 =	.....
..... x 100 g	Herbata cejlońska	1.10 =	.....
..... x 1 kg	Herbata cejlońska	9.00 =	.....
..... x 25 szt.	Herbata ekspresowa norm.	1.10 =	.....
..... x 25 szt.	Herbata ekspresowa rumianek	1.10 =	.....
..... x 25 szt.	Herbata ekspresowa różana	1.10 =	.....
..... x 400 g	Herbata instant cytrynowa	2.20 =	.....
..... x 800 g	Czekolada w proszku	4.20 =	.....
..... x 250 g	Kakao	1.80 =	.....
..... x 200 g	Rodzynki kalifor.	1.10 =	.....
..... x 200 g	Migdały kalifor.	2.10 =	.....
..... x 400 g	Pasta czekl.orzech.	2.40 =	.....
..... x 500 g	Margaryna mleczna słonecz.	1.90 =	.....
..... x 1 l	Olej jadalny roślinny	5.20 =	.....
..... x 500 g	Ryz (USA)	1.90 =	.....
..... x 400 g	Mąka kartoflana	1.60 =	.....
..... x 3 opak.	Budyń czekoladowy i waniliowy	1.20 =	.....
..... x 1 zest.	Środki do pieczenia (10 op. cukr. wan., 6 op. proszku, 12 op. żelatyny, 3 op. drożdży)	2.50 =	.....
..... x 1 kg	Mąka	1.50 =	.....
..... x 1 kg	Cukier	1.30 =	.....
..... x 500 g	Pieprz czarny	5.00 =	.....
..... x 100 g	Sardynki w oleju	1.00 =	.....
..... x 1 kg	Kabanosy	9.00 =	.....
..... x 1 kg	Krakowska	9.00 =	.....
..... x 1 kg	Frankfurterki	9.00 =	.....
..... x 1 kg	Szynka gotowana	10.00 =	.....
..... x 450 g	Szynka w puszcze	4.40 =	.....
..... x 340 g	Szynka mielona	2.20 =	.....

Załączam Cheque, Money Order na sumę: ogółem CDS: .....

NADAWCA: .....

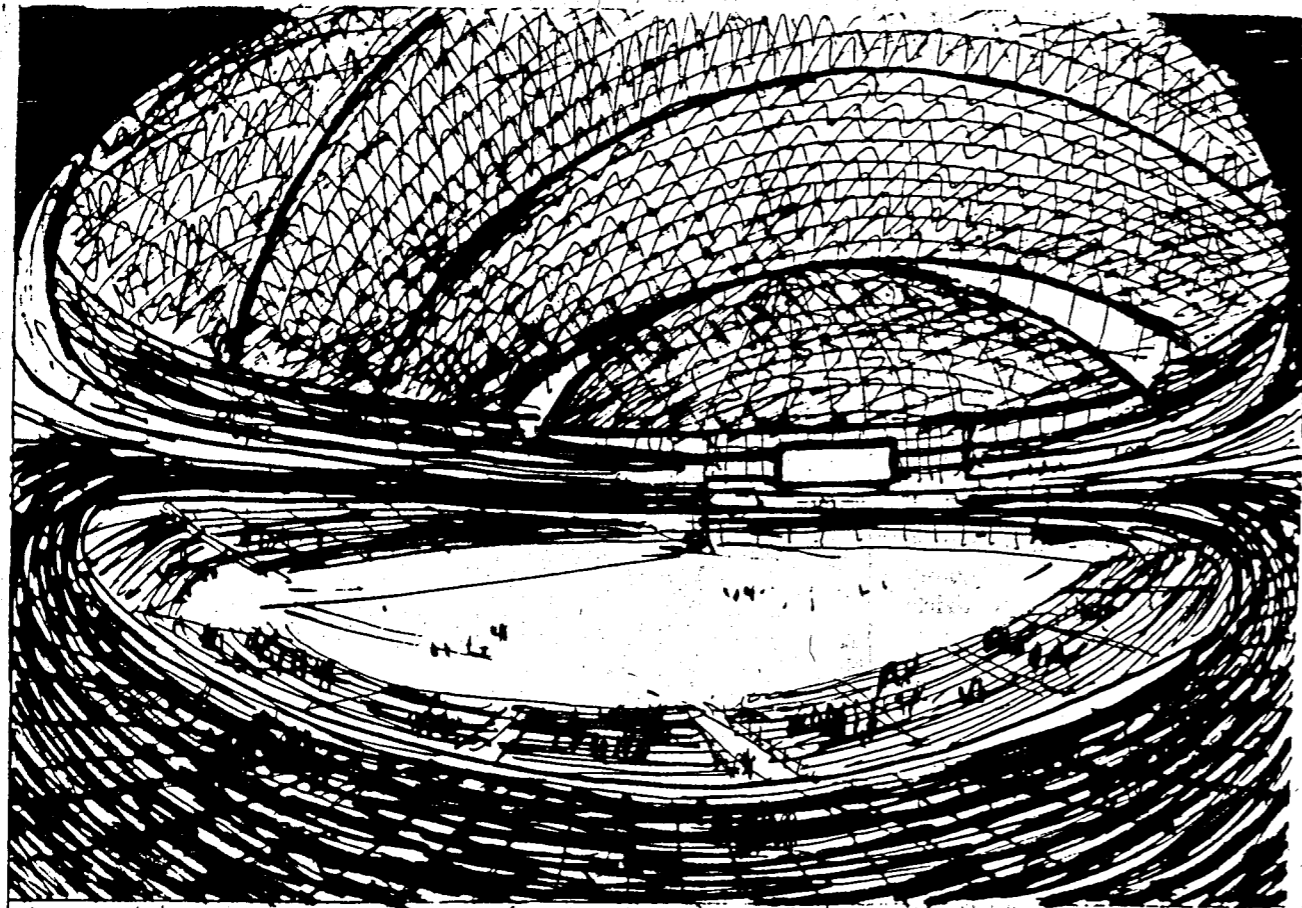
ODBIORCA: .....

Zlecenia przyjmuje: COPIA - 291 Lois Cr., TIMMINS, ONT. P4P 1G6

TEL. (705) 268-6875 po 6 pm

UWAGA - Firmy dostarczające paczki do Polski. Dystrybucja paczek na terenie Polski firmowa siecią stałych doręczycieli bezpośrednio do domu odbiorcy. KONKURENCYJNE CENY, GWARANTOWANA JAKOŚĆ USŁUG. Informacji udziela i zlecenia Przyjmuje:

COPIA - 291 Lois Cr., Timmins, Ont. P4P 1G6, tel. (705) 268-6875 (po. 6pm)



TORONTO • SKY DOME (WNĘTRZE) Pystungwa 1988

## KAPITALIZM W AZJI

### - FILIPINY

KRZYSZTOF OSTASZEWSKI

Przyleciałem do Manili wieczorem 5 czerwca. Na lotnisku panował ogromny ruch, niemal chaos. Kontroli granicznej nie było niemal żadnej, przynajmniej dla mnie. Z lotniska jechałem samochodem prowadzonym przez mojego znajomego z Manili. Niemal natychmiast uderzył mnie styl jazdy tamtejszych kierowców. Byłem już w Paryżu i w Rzymie, gdzie podobno ludzie jeżdżą jak szaleni - być może to prawda, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę ich agresywność, ale kierowcy w Manili nie mają w zasadzie żadnych reguł ruchu. Jeżdżą ostrożnie, powoli i całkowicie chaotycznie. Ponieważ jednak badanie deterministycznych chaotycznych układów dynamicznych jest bardzo modne we współczesnej matematyce, postanowiłem nie wpadać w panikę, tylko przyglądać się. Mimo chaosu jazda była bezpieczna, ponieważ, jak wspomniałem, wszyscy jeżdżą stosunkowo powoli.

Filipińczycy mają ogromne poczucie dumy z powodu udanej rewolucji przeciwko Marcosowi. Tym większa to duma, że rewolucja była niemal bezkrwawa. Z drugiej strony jednak nie żywią do Marcosa specjalnej nienawiści - jest on najwyraźniej na trwałe usunięty w przeszłość i powszechnie ocenia się jego wpływ na losy kraju jako bardzo negatywny. Ale w obiegu są banknoty wypuszczone przez rząd Marcosa i pamiętam jak z rozbawieniem przyglądałem się dwóm banknotom 50 peso w moim portfelu - jeden z wizerunkiem Marcosa, drugi z portretem Corazon Aquino. W gazetach zdjęcia Imeldy Marcos wydają się pojawiać częściej niż zdjęcia Corazon Aquino - nic dziwnego zresztą, z Imeldy można się pośmiać. W czasie pobytu w Manili przeczytałem wywiad z nią, w którym twierdziła, że wszystkie cierpienia, jakie stały się jej udziałem, spowodowane są po prostu tym, że dane jej było zostać... świętą Imeldą.

Jeśli odczułem jakąś nienawiść pośród Filipinczyków, to była to niena-

wieść do komunistów. New People's Army, czyli komunistyczna partyzantka, wdała się od niedawna w terrorystyczną kampanię masowych morderstw - sędzę, że jest tak głównie z powodu ich utraty popularności od czasu dojścia Corazon Aquino do władzy. Filipinczyki najwyraźniej odczuwają, że obecnie system pozwala im wyrazić ich sprzeciw przeciwko korupcji lub niesprawiedliwości, podczas gdy za Marcosa było to niemożliwe, co popychało niektórych ku komunizmowi. Odczuwa się nadzieję i wiarę w przyszłość. Filipinczyki wydają się być szczęśliwi, mimo stosunkowej biedy. Sklepy są pełne towarów i klientów. Jedzenie jest tanie i ogólnie dostępne. Sytuacja mieszkaniowa jest zdecydowanie nieudana i brak jest dobrych dróg. Komunikacja miejska opiera się na motocyklowych ryksach, jeepney'ach (załączam fotografię, prywatna inicjatywa w pełnej gali) - czyli niewielkich autobusach, będących prywatną własnością, oraz dużych autobusach, z reguły własności miejskiej. Prywatne samochody są bardzo popularne, ale wielu ludzi nie może sobie na nie pozwolić. Wszystkie te pojazdy powodują duże zatłoczenie dróg i zanieczyszczenie środowiska. W godzinie szczytu na ulicach Manili trudno jest oddychać.

Bogate dzielnice Manili podzielone są na małe "wioski", zamknięte prywatne obszary mieszkalne ze strażącą ich prywatną policją. W "wioskach" takich mieszka klasa średnia i ludzie bardzo bogaci, zasobność ich jest różnorodna. Niemal każda w miarę zamożna rodzina ma służbę, której płaci kilkaset dolarów na rok plus mieszkanie i wyżywienie. Jest to oczywiście bardzo niewiele, ale taki jest rynek na Filipinach. Dlatego też wiele Filipinek stara się o posady służby domowej w Singapurze, Kanadzie i bogatych krajach arabskich. Praca w Singapurze jest dla nich rozwiązaniem idealnym, bo w miarę niedaleko i płacą zupełnie dobrze.

Ale taką właśnie posadę najtrudniej jest uzyskać.

Na Filipinach są dwie giełdy akcyjne - Manila Stock Exchange i Makati Stock Exchange. Makati jest bogatym przedmieściem Manili. Większość akcji to niewielkie kopalnie złota i innych minerałów, bardzo ryzykowne, ale są też firmy z ustaloną renomą, jak Philippine Long Distance, gwiazda wszystkich giełd światowych w latach 1986-1987 - bo przecież Filipinczyki z całego świata dzwoniли do domu, by dowiedzieć się, czy ich rodzina jest bezpieczna. Ja polecam Państwu akcje piwiarni San Miguel Corporation produkującą znakomite piwo San Miguel. Gdy po morderstwie Benigno Aquino jego żona, a obecny prezydent, Corazon Aquino wezwała Filipinczyków do bojkotu firm będących własnością społeczników Marcosa, apel ten spotkał się z powszechnym oddźwiękiem, z jednym wyjątkiem - piwa San Miguel trudno było Filipinczykom sobie odmówić. Obecnie firma jest własnością akcjonariuszy - jak być powinno w przypadku każdej instytucji produkcyjnej czy usługowej.

Rząd Filipin obecnie stara się bardzo pomóc prywatnemu biznesowi. Jak Państwo zapewne się domyślają, ja w taką "pomoc" absolutnie nie wierzę. Ludzie mogą naprawdę pomóc tylko sobie sami. Reforma rolna, zapoczątkowana rok temu, w imię pomocy drobnym rolnikom, posuwa się powoli i stała się niemal symbolem korupcji. Ponadto zwiększa się ciężar podatków. W roku 1987 wprowadzono na Filipinach Value Added Tax, który wydaje się podatkiem społecznie sprawiedliwym (w odróżnieniu od niesprawiedliwego i niemoralnego podatku dochodowego) - niestety nie było równoczesnego zmniejszenia podatku dochodowego; połączenie tego nowego ciężaru z istniejącymi podatkami okazało się trudne dla biznesu i spowodowało ograniczenie inwestycji. Obecnie biznes zdaje się wracać do równowagi, wspomagany

napływem kapitału zagranicznego, zwłaszcza z Hongkongu, który stał się największym zagranicznym inwestorem na Filipinach.

Banki filipińskie wydają się dobrą inwestycją. Ludzie powszechnie używają kart kredytowych i innych bankowych udogodnień, a gospodarka uaktywnia się. Szczególnie interesujący wydał się mi Bank of The Philippine Islands (BPIC, zarówno na Manila, jak i Mahati Stock Exchange).

Innym ciekawym przemysłem na Filipinach są firmy wytwarzające oprogramowanie dla komputerów (computer software). Miejscowi biznesmeni z dumą twierdzą, że za dziesięć lat Filipiny mogą stać się światowym centrum produkcji nowych programów. Jakby dla udowodnienia ich racji, Asian Development Bank opublikował wyniki badań wskazujące na to, że ze wszystkich krajów azjatyckich, Filipiny wykorzystują komputery w bankowości najbardziej efektywnie. Z drugiej jednak strony - Filipiny mają tych komputerów najmniej!

Byłem na Filipinach nie tylko w Manili, ale i w biednych prowincjach, przez mniej więcej tydzień. Na pewno nie wystarczy to na zebranie pełnego zasobu informacji. Z ciekawostek - dowiedziałem się w dniu mojego wyjazdu,



że rząd filipiński odkrył, że część finansów komunistycznej partyzantki na Filipinach pochodzi od zachodniemieckiej Partii Zielonych. Ciekawe... Ale w takim żyjemy świecie. Rząd Kanady będzie przedmiotem dochodzenia komisji ONZ w sprawie traktowania

Indian w Kanadzie. Szefem komisji jest przedstawiciel rządu Kuby... Ciekawe czasy. Uważam, że w przyszłości Filipin jest nadzieja. Oczywiście nadzieja tylko w Kapitalizmie.

KRZYSZTOF OSTASZEWSKI



Zdjęcia: Manila - środki publicznej komunikacji, metro i ozdobne autobusy.

# "POLSKI" FESTIWAL FESTIWALI



Zbliża się wrzesień i jak zwykle o tej porze rad jestem zaanonsować torontowski Festival of Festivals, już 14 z kolei, który tego roku będzie miał dla nas Polaków wyjątkowe znaczenie. Zanim zdradzę Państwu dlaczego, chciałbym krótko przypomnieć jakiego typu imprezą jest sam festiwal, jakie jest jego znaczenie w świecie filmu i jaką rolę odegrali w nim do tej pory Polacy.

Formuła festiwalu wymyślona 14 lat temu przez dwóch entuzjastów (dodajmy, z pieniędzmi) kina - Williama Marshalla i Dusty Cohla zakłada ogromną kondensację filmów zgrupowanych zwykle w kilku tematycznych blokach. Warunkiem dopuszczenia filmu do głównego konkursu, w którym trofeum rokrocznie funduje browar Labatta (John Labatt Classic Award), jest to, iż musi on być wyprodukowany w ciągu ostatnich dwóch lat. Przeważnie jednak pokazują się tutaj filmy zupełnie nowe, premierowe jako że dla producentów i dystrybutorów, festiwal jest przede wszystkim doskonałym testem na wartość najświeższego dorobku nie mówiąc już o tym, iż jest także jego wspianą reklamą.

Oczywiście, nikt z organizatorów festiwalu, nie zamierza serwować publiczności 250 premier - oglądanie tego byłoby skądinąd męczącym zajęciem; poza konkursem odbywa się więc szereg towarzyszących przeglądów, do których tradycyjnie należą już:

- Contemporary World Cinema (najgłośniejsze filmy ostatnich kilku lat, z przewagą europejskich)

- Perspective Canada (najnowszy

dorobek kina kanadyjskiego; wbrew pozorom, bardzo interesująca część festiwalu)

- Buried Treasures (przypomnienie największych arcydzieł kinematografii)

- Spotlight, czyli prezentacja utworów jednego reżysera, który z jakichś powodów zajmuje w sztuce filmowej bardzo szczególne miejsce. Nie wyczerpuje to wszakże festiwalowych atrakcji. Mamy oprócz tego bloki jednorazowe, stwarzane wtedy, gdy w filmie dzieje się coś bardzo ciekawego, ważnego, wartego uchwycenia. W ubiegłym roku był to przegląd kina sowieckiego, kina pieriestrojki, zaś w tym roku... ale o tym za chwilę.

Co do prestiżu festiwalu... Otóż nie ulega wątpliwości, że w swym 14 roku istnienia Festival of Festivals, należy do najgłośniejszych, największych i najbardziej spektakularnych wydarzeń tego typu na świecie. Wszelkie porównania z Cannes, czy z Wenecją nie mają za bardzo sensu, gdyż jest to coś zupełnie innego, niemniej dobrym wskaźnikiem wzrastającej rangi tego festiwalu, jest rosnąca z roku na rok liczba tzw. celebrities (reżyserzy, aktorzy, producenci, itp.) pojawiających się w naszym mieście.

Aż do ubiegłego roku, mieszałem się z festiwalowym tłumem trochę beznamieennie, zgaszony i rozczarowany brakiem rodzimej (tzn. polskiej) produkcji. W kulturalnych częstokroć chwaliłem się naszym kinem, opowiadałem o Wajdzie, Zanussim, Kieślowskim, ale gdy padło pytanie, czy coś lub ktoś z Polski jest na tym festiwalu - bezradnie

rozkładałem ręce. Owszem, pokazywano tutaj kiedyś "Seksmisję" (ostatni film ostatniego dnia, czyli "musztarda po obiedzie"), pojawiały się polsko-brzmiące nazwiska w rodzaju Yurek Bogayewicz, Marek Rezyka, Saul Rubinek, oglądaliśmy polskich aktorów (Jan Nowicki, Anna Polony, Daniel Olbrychski) w zagranicznych filmach, lecz trudno powiedzieć, iż było to spełnienie jakichkolwiek oczekiwań.

Rok temu natomiast jak gdyby przypomniano sobie o Polakach, czy może raczej Polacy przypomnieli sobie o Festiwalu - dość że zjawiła się w Toronto okazała reprezentacja w postaci filmów "W zawieszeniu" (reż. W. Krzyśtek), "Krótki film o zabijaniu" (K. Kieślowski), "Gdziekolwiek jest, jakiś jest..." (K. Zanussi) oraz reżyserów Krzystka i Zanussiego.

Krzysztof Zanussi w rozmowie publikowanej później na tych tutaj łamach, powiedział mi m.in. iż dostrzega poprawę w sytuacji polskiego kina i że niedługo powinno to jakoś zaowocować. Nie wiem, czy doskonały reżyser miał akurat na myśli niebawym wzrost zainteresowania naszym filmem w Kanadzie... Faktem jest, że nadchodzący festiwal (7-16 września) będzie miał tyle polskich akcentów, iż co niektórzy nazywają go już teraz "polskim" festiwalem.

Zgodnie z bardzo pobieżnym programem 14 Festival of Festivals, ma się odbyć tzw. retrospektywa polskiego kina, w której przewidziano projekcję 18 filmów o bardzo różnym rodowodzie, poczynając od filmu Polańskiego "Nóż w wodzie", poprzez "Barierę" i "Walkower", Skolimowskiego, "Brzezinę", "Ziemię obiecaną" i "Wesele" Wajdy, "Spiralę" i "Życie rodzinne" Zanussiego, "Matkę Królów" Zaorskiego, "Przesłuchanie" Bugajskiego i na "Obywatelu P." Kotkowskiego kończąc (gwoli ścisłości, będą także filmy Agnieszki Holland - "Aktorzy prowincjonalni", "Kobieta

samotna", Kawalerowicza "Austeria", Leszczyńskiego "Siekierzada", Wojciecha Hasa "Sanatorium pod klepsydrą" i "Rękopis znaleziony w Saragossie", oraz Feliksa Falka "Wodzirej").

Na tym jednak nie koniec. Tegoroczne "spotlight" festiwalu będzie skoncentrowane na twórczości Krzysztofa Kieślowskiego. Jakie filmy przywiezie ze sobą Kieślowski (bo naturalnie jest on zaproszony i wszyscy liczą na jego przyjazd), jeszcze nie bardzo wiadomo, należy jednak przypuszczać, że nie braknie obydwu filmów z jego Dekalogu ("Krótki film o zabijaniu" i "Krótki film o miłości"), "Blizny", "Amatora", "Przypadku" oraz "Bez końca".

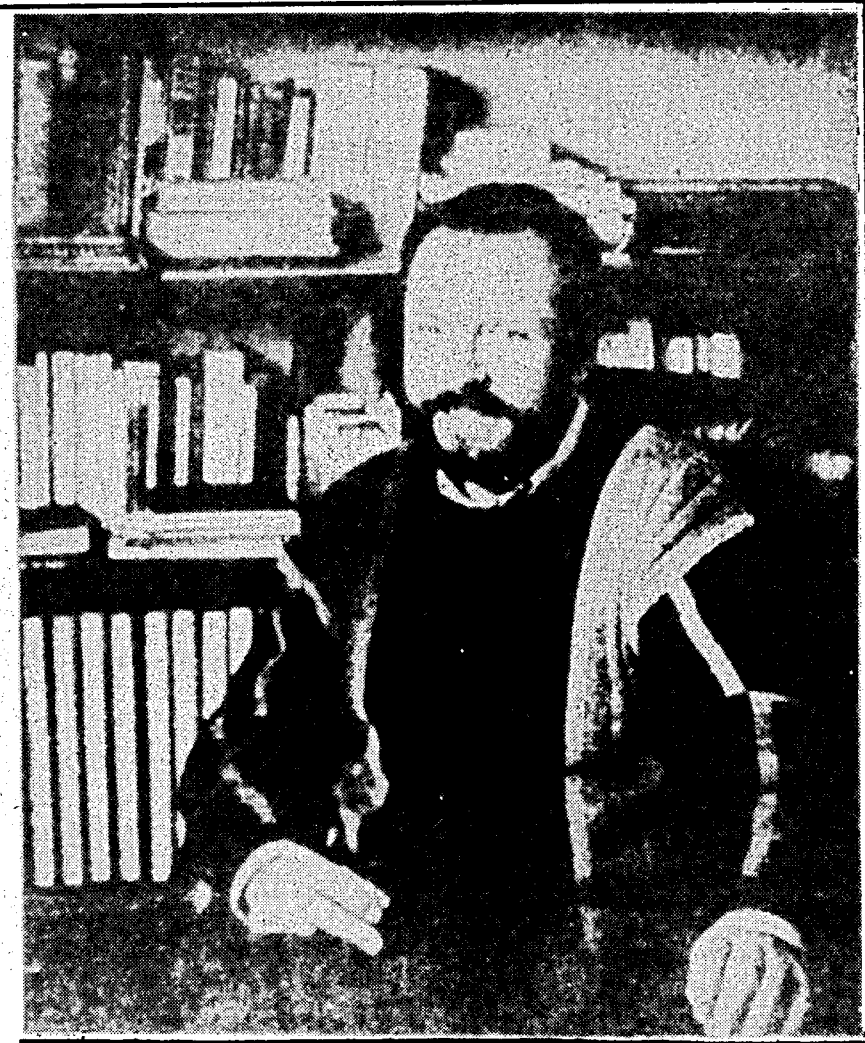
O wszystkich szczegółach programu postaram się Państwu donieść natychmiast jak będą mi one znane, na wszelki wypadek jednak radzę już teraz nabywać bilety (ściślej, od 23 sierpnia - Festival Box Office, The Colonnade, drugie piętro, 131 Bloor St. West), ponieważ festiwal cieszy się olbrzymią popularnością i trzeba nie lada ekwilibrystyki (i szczęścia) by zdobyć bilety na 15 minut przed seansem.

Informacje:

Petro-Canada Hotline - 968-FILM.

JANUSZ PIETRUS

Na zdjęciu: KRZYSZTOF ZANUSSI



## ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

• "Durante" musical z jego własnymi piosenkami wchodzi na deski Bluma Appel Theatre (St. Lawrence Centre, 27 Front St. E., tel. 366-7723) 12 sierpnia (do 26 sierpnia).

• 16 sierpnia otwiera swoje podwoje Canadian National Exhibition. Główną atrakcją będzie oczywiście pokaz lotniczy (International Air Show).

• Darmowe pokazy filmowe we wtorki w Scarborough Civic Centre (150 Borough Dr., tel. 396-7212). 15 sierpnia: "The Treasure of Sierra Madre".

• "Noc z nietoperzem" można spędzić biorąc udział w wykładzie na temat nietoperzy organizowanym 17 sierpnia o godz. 20 przez Kortright

Centre for Conservation, Pine Valley Drive, Kleinburg, tel. 661-6600 ext. 256.

ECHO POLECA  
DZIECIOM:

• "Festival of Friends" w Hamiltonie rozpoczyna się 12 sierpnia. Będzie to spotkanie magików, zonglerów, wystawa twórczości dzieci i dla dzieci oraz wiele innych niespodzianek.

• 15 sierpnia wycieczka rowerowa, na którą zaproszeni są dorośli i dzieci w wieku 9 i 10 lat. Wszyscy spotykają się o godz. 10 w Western Technical Commercial School, 125 Evelyn Cr. Organizatorzy proszą o wcześniejsze rejestracje. Tel. 363-KIDS.

## A P E L POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES

- Czy należysz do osób, które lubią pomagać innym?
- Czy kiedykolwiek ktokolwiek pomógł ci bezinteresownie?
- Może teraz Twoja kolej?
- Może chciałbyś się zrewanżować?

W środę dnia 16 sierpnia o godzinie 10:00 rano Polskie Biuro Pomocy Społecznej - 2333 Dundas Str. W., pokój 408, organizuje spotkanie dla osób, które chciałyby poświęcić część swojego wolnego czasu tym, którzy nie znają języka angielskiego, lub potrzebują innej pomocy. Bliższych informacji udziela nasze biuro - tel. 533-9471 (oprócz środy).

# ZIELONE ONTARIO

## Wyprawa pierwsza (cz. I)

Wyprawa na jeziora zaczyna się właściwie dopiero od Bancroft, niewielkiego miasteczka na Route 28. Miasteczka - to zbyt dumna nazwa dla tej małej wioski, jak nazwalibyśmy w Polsce tę osadę. Główna ulica z północy na południe, przy niej kilka sklepów, neony, motel, restauracja - razem 1200 mieszkańców. I to jest właśnie początek jezior - przedtem też były, ale jakieś cywilizowane, otoczone domami, bez lasów, o płaskich brzegach.

Tu też zaczyna się akcja "chronimy nasze jeziora" przed cottage'ami, przed inwazją turystów, przed małymi domkami nad brzegiem rzek czy jezior powstającymi jak grzyby po deszczu. "Nasza woda - Nasza przyszłość", to hasło przyświeca mieszkańcom tamtych stron, hasło, o którym w Polsce dawno już zapomniano. Generalnie - trzeba oddalić domki od jeziora, nie kąpać się w szamponach i mydlinach nad brzegami wodnymi, nie nawozić trawników, nie kopać basenów, nie używać automatycznych zmywarek do naczyń. Wszystko to niszczy środowisko, zatrzuwa wodę, psuje urok tamtych okolic. Czy ktoś posłucha tego apelu?

Jedziemy dalej - kilka kilometrów za Bancroft - Baptist Lake, nazwane tak na cześć rodziny wodza indiańskiego Johna Baptista. Ostatni z wodzów żył w latach 1842-1920, a jego zwłoki spalono na katolickim cmentarzu w Maynooth. W roku 1800 nad jeziorem Baptist, które wtedy nazywało się dumnie Jeziorem Dobrego Ducha, mieszkali sami Indianie - dziś trudno by odnaleźć potomków Johna Baptista. Pewnego dnia przyszedł Wielki Biały Człowiek, dał Indianom Human Rights i... whisky. W połowie ub. wieku do Bancroft dobiła pierwsza linia kolejowa z Ottawy, a w 1897 sięgała ona do Baptist Lake. Pociąg, który nazywał się "Mary Ann" woził wycieczkowiczów, zbieraczy jagód, cieśli, zaopatrzenie, pocztę i mieszkańców pierwszych cottage'ów. Zabawne było oglądanie widoku, gdy maszynista zatrzymywał pociąg, by

farmerowi dopomóc w przeniesieniu przez tory wielkiej kłody drewna. Wtedy była to jedyna dostępna droga zimowa do tych stron, dopiero po latach wybudowano highway 28. A ostatnim razem Mary Anne pobięła z Ottawy do Baptist Lake I VIII 1960 roku.

Jedziemy dalej - i widzimy już pierwszy park, a właściwie rezerwat. To Silent Lake Provincial Park, 24 km na północ od Bancroft. Tu się nie zatrzymujemy, może w drodze powrotnej - czeka nas przecież wspaniały Algonquin Park.

Więc mijamy kolejne małe osiedla rozłożone na Route 28 - Bird Creek, Maynooth (tu skręcamy na Route 62), Maple Leaf, Purdy. Droga wiję się między jeziorami, przecina lasy, coraz więcej wokół niej wyrasta skał, skałek, kamienistych półek.

Za chwilę kolejne miasteczko - ale przed Combermere skręcamy w prawo na Route 517 do Madonna House.

Rzeczywiście na środku podwórca stoi smutna rzeźba Madonny z Dzieciątkiem. Obok Muzeum Pionierów, pierwszych osadników. W wielkiej stodole wybudowanej 100 lat temu, która sama może być szlachetnym pomnikiem tamtych pionierskich lat - mieści się ciekawy zbiór narzędzi rolniczych, statków kuchennych, mebli i w ogóle wszystkiego co było do życia potrzebne tym dzielnym ludziom. Po drugiej stronie podwórka - Gift Shop, z tym co może się wyśnić miłośnikom pamiątek: antycznym szkłem, precjozami, obrazkami, wielkimi obrazami, meblami, przyborami do szycia, ubraniami, nakryciami na stół i tysiącem innych bardzo potrzebnych i zbędnych drobiazgów.

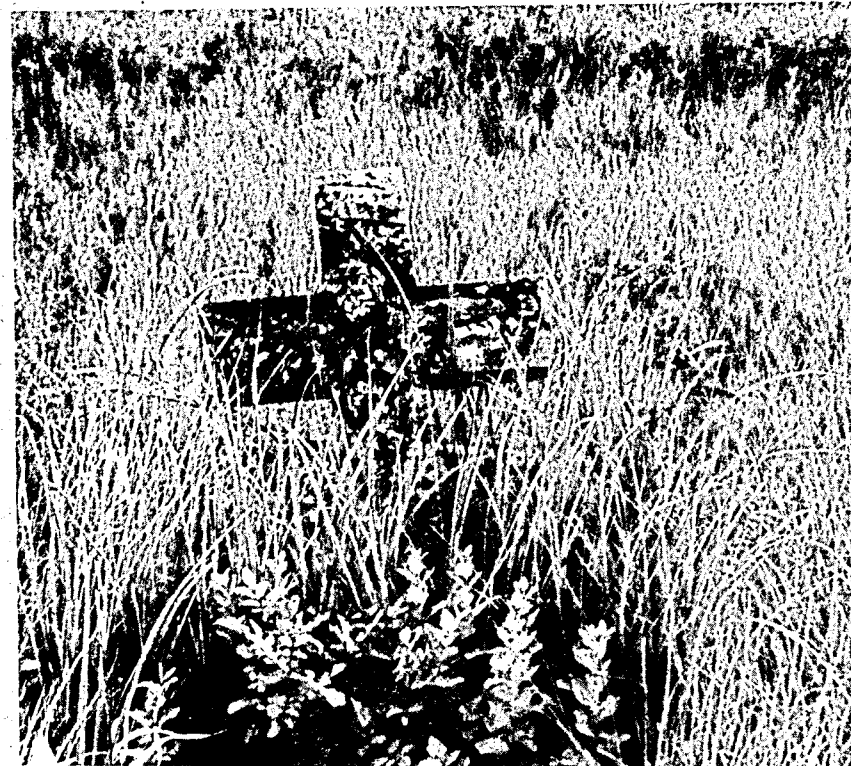
Jeszcze tylko rzut oka do sklepu z ziołami, gdzie kupić można ponad 100 ziół leczniczych i kuchennych i trafiamy do kolejnej osobliwości tamtych okolic, do "Madonna House Gift Shopu", prowadzonego pod hasłem "Boże daj chleba głodującym, a głód ześlij tym, którzy chleba mają".

To właściwie nie sklep, lecz coś w rodzaju Armii Zbawienia, tam właśnie ludzie bogaci oddają za darmo to wszystko, co jest im niepotrzebne, lub co im się już znudziło - od ubrań, po książki, nawet święte figurki. Miejsce to zawsze obleżone jest przez kupujących - ceny niezbyt wygórowane, od 25 centów za sweter, koszulę, czy buty, po 1 dolar za garnitur. Dary nadsyłane są z różnych stron, podobno nawet z zagranicy. Sklep otwarto w roku 1963 - i kto jest w nim najczęstszym gościem. Naturalnie Polacy którzy grzebią i grzebią w tych starych łachach.

Opuszczamy Madonnę i jedziemy dalej na północ. Oto Combermere, kolejna mała osada nad dwoma jeziorami i Madawaska River. Jak wszędzie, stacja benzynowa, sklepy z różnościami, piekarnia. Gift Shop i to w zasadzie wszystko. Warto jeszcze obejrzeć piękny Hudson Hotel z XIX w.

Route 62 prowadzi nas na północ w kierunku Barrys Bay. Kilka kilometrów przed tym miasteczkiem zatrzymuje nas muzyka. To Country, słyszemy melodyjne piosenki zespołu The Eagles grane i śpiewane przez niezły zespół amatorski. Zatrzymujemy się, by posłuchać i oto jesteśmy w samym środku miłego jarmarku. To Art and Craft Festival przy stoku Madawaska River, doroczna impreza zorganizowana po to, by miejscowi rzeźbiarze, malarze, hafciarze mogli pokazać i sprzedać turystom swe wyroby. Aż oko ciągnie do kolorowych różności, ale nie mamy wiele czasu, bo czeka nas jeszcze wyprawa do Wilna. I oto miła wiadomość, ta grupa grająca piosenki Country, to trzej młodzi chłopcy właśnie z Wilna. Niestety, nawet słowa nie znają po polsku.

I oto Barrys Bay, w Polsce powiedzielibyśmy "perła Mazur", a tu jest BB turystycznym ośrodkiem, punktem wypadowym przed licznymi wycieczkami. Tu naturalnie zaopatrzyć się można we wszystko - od turystycznej łyżeczki z nożem i widelcem, aż po



łącznie język polski, zniekształcony nieco przez amerykański akcent. To goście z Toronto, Ottawy, Montrealu. Po eleganckich samochodach, ekskluzywnych motorówkach, kolorowych nartach wodnych, windsurfingach już każdy może się zorientować, że to nie polskie biedne Kaszuby. Ale domki nad jeziorem jako żywo przypominają nasze, polskie - drewniane, zbite byle jak z desek, niezbyt wygodne, prymitywne. Kawa w "Kraku" i... niespodzianka, kupujemy tu nowy numer "ECHA". Wracamy na Siberian Road, tak dziwnie i niezbyt zachęcająco nazywa się ta droga - cofamy się do Combermere, gdzie mamy swój domek letniskowy.

Kilka kolejnych dni - zmęczeni tą długą wycieczką, wrażeniami, zwiedzaniem, a przede wszystkim samochodem - spędzamy w uroczym cottage'u państwa Krzyżanowskich, nad Blackfish Lake. Obok jest cała kolonia Polaków, którzy o tym kawałku pięknej kanadyjskiej ziemi, mówią, że jest to ich Polska Riviera.

Część druga  
w następnym numerze

MAREK GASZYŃSKI

Zdjęcia: STANISŁAW STOLARCZYK

najnowszy typ motorówki Evenrooda. Oglądamy dwa miejsca - zbudowany w 1914 roku kościół imienia Jana Pawła, pięknie położony nad jeziorem Kamarniskiego oraz zachowana w nienaruszonym stanie stacja kolejki parowej z Ottawy. Zbudowana w roku 1894 - to ważny przystanek na trasie bardzo rozwiniętego wówczas przemysłu budowlanego.

Skręcamy na południe na Route 60 i jedziemy do Wilna, bliźniutko, tylko 6 kilometrów. Wilno to jeszcze mniej niż osada - wioska, czyściutka z ładnymi domkami, i dwoma sklepami: spożywczym i galerią sztuki.

Tu właśnie 100 lat temu osiedlili się pierwsi osadnicy z Polski, emigranci, których tu ze starego kraju wypędziła zła sytuacja gospodarcza i polityczna. W 1864 roku 30 polskich obywateli zamieszkało tu na zawsze łącząc swe dawne życie z gościnną Kanadą. Oczyszczili kamienistą ziemię i zajęli się rolnictwem. Kilka lat później założona została pierwsza misja kościelna, a na jej miejscu stanął piękny, okazały kościół im. Świętej Marii, chluba Wilna, miejsce wielu pielgrzymek. Idziemy powoli ulicą kościelną, czyli Church Street -

czytamy nazwiska Polaków, którzy jeszcze tu żyją - Kosińscy, Larweckie, Jezyk, Kujacy, Szulik, Rekowski, Brystek. Przed domami gliniane koziołki, grzybki z porcelany, inne zwierzątka, które tak często zdobią, czy raczej szpecą polskie ogrody. I znów - Dąbrowscy, Janta, Cybulscy.

I blisko kościoła cmentarz. Znów czytamy polskie nazwiska - Widziszewski, Helena Kuszak, Anastazja Dąbrowska, John Dąbrowski, grób Rodziny Sernowskich, Smaglińskich, Golków, Kułaków, Szulist, Kujaki, Piekarscy, Cybulscy, Rekowsy, Lorbecy, Hetmańscy, Lewandowscy, Scypior, Palubińscy, Jackowscy, Kubiszewscy, Sapniewscy, Smaglewscy. Prawie jak na Powązkach. Co tym Polakom zgotowała Kanada, jakie było ich życie w tym pięknym kraju.

Po długim krążeniu przez las dojechaliśmy do Kaszub. Dojechaliśmy tu wyłącznie dzięki kierunkowskazowi z napisem restauracja "Krak", bo nie ma żadnej tablicy informującej, że jesteśmy na Kaszubach. I znów polskie nazwiska przed farmami informują nas, że jesteśmy niemal jak u siebie. Zjeżdżamy z drogi do "Kraka" i tu już słychać wy-







Istnieje od 1929 r.

SPRAWNIE - SZYBKO - TANIO  
WYSYŁAMY ZLECENIA  
DO POLSKI

**OKAZJA!! OKAZJA!! OKAZJA!!  
WIELKA OBNIŻKA CEN!!!**

NA ARTYKUŁY OFEROWANE W KATALOGU PEWEXU

**10% BONIFIKATY NA:**

Paczki żywnościowe, owocowe, lodówki, pralki, telewizory,  
magnetowidy, radia, rowery, opał

**JUŻ DZIŚ**

**SKORZYSTAJ Z OKAZJI I ZŁÓŻ ZAMÓWIENIE W BIURZE**

**PEKAO TRADING CO. (CANADA) LTD.**

**1610 BLOOR ST.W., Toronto, Ont. M6P 1A7**

**TEL. (416) 588 - 1414**

**lub UPOWAŻNIONEGO DEALERA PEKAO**

9,23

## NAJBOGATSI MILIARDERZY



YOSHIAKI TSUTSUMI  
\$ 15 mld

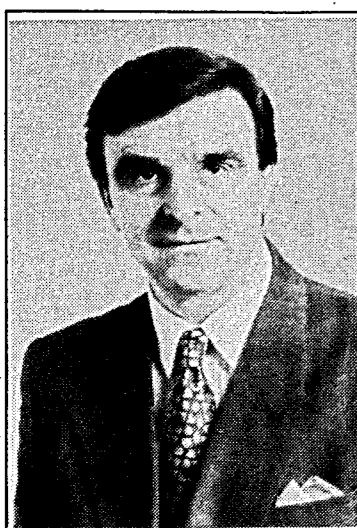


SAM WALTON  
\$ 8.7 mld



PAUL REICHMANN  
\$ 8 mld

Amerykański magazyn Forbes jak co roku opublikował listę najbogatszych ludzi śv (lista nie obejmuje miliarderów - głów państw i miliarderów z rodzin arystokratycznych). W 10 najbogatszych prywatnych miliarderów uplasowało się aż 6 Japończyków. Na czele listy ponownie znalazł się właściciel japońskiego koncernu kolejowego Seibu, Yoshiaki Tsutsumi, którego bogactwo Forbes oszacował na 15 mld dol. (o 3 mld dol. mniej niż w roku 1988). Drugie miejsce zajął jego rodak Taikichiro Mori - 14.2 mld dol. Trzecie Amerykanin Sam Walton (nadal regularnie jako kierowca rozwozący towary do sieci swych sklepów Wal-Mart Stores) - 8,7 mld dol. Na czwartym miejscu znaleźli się Kanadyjczycy, właściciele firmy handlu nieruchomościami Olympia and York, bracia Paul, Albert i Ralph Reichmannowie - 8 mld dol. Następni Kanadyjczycy na liście: Kenneth Thomson, wydawca - 6 mld dol., 11 miejsce; K.C. Irving, przemysł naftowy i papierowy, handel ziemią - 4,5 mld dol., 14 miejsce; Garry i Galen Westonowie, sieć supersamów - 2,5 mld dol., 32 miejsce. Na liście miliarderów znalazło się najwięcej osób i rodzin z USA - 82, następnie z Japonii - 41, RFN - 20 i Kanady - 9.



ANDRZEJ BERNARDYN - R.E.Broker

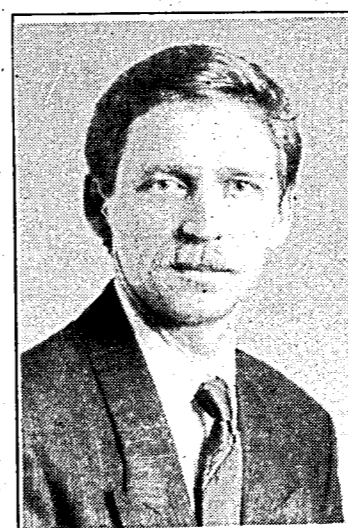
**PIERWSZE i JEDYNE  
POLSKIE  
BIURO REAL ESTATE  
W  
MISSISSAUGA**  
3035 'A' Hurontario St.



2091 Hurontario St., Mississauga -  
nowe 3-sypialniowe condominium,  
basen, korty tenisowe. Wyjątkowa  
okazja - właściciel przeniesiony - musi  
sprzedać.  
31 Hanson Rd. Mississauga -  
4-letni dom - piwnica z osobnym  
wejściem - rentowana za \$600,  
3 sypialnie, 4 łazienki. Super dom  
za cenę bliźniaka.

*Nikt nie zna Mississauga lepiej niż my*

**566 - 5656**



ANDRZEJ MAJEWSKI - R.E.Broker



H.M.T.  
**EAGLE**  
REAL ESTATE LTD.

3290 Lakeshore Blvd. W. TORONTO, ONT. M8V 1M4

Chcesz dobrze kupić lub sprzedać dom,  
business lub apartament zadzwoń do nas!

Doświadczeni agenci

MILA I FACHOWA OBSŁUGA KLIENTÓW

**H.M.T. "Eagle" Real Estate Ltd.**

udziela Ci szybkiej i fachowej porady, wycenią  
interesującą Cię nieruchomość, przeprowadzą sprawnie  
transakcję. Naszą dewizą: rzetelność i kultura obsługi

Dzwoń z zaufaniem o każdej porze

**259 - 9231**

# CZY KTOŚ Z PAŃSTWA MA WROGÓW?

Macie? Ludzka rzecz. Niemniej jednak proponuję, abyście w odwecie nie życzyli im nagłej i niespodziewanej śmierci. Pewnie i tak są na nią za młodzi, a poza tym to nie po chrześcijańsku. Są lepsze sposoby. Doradzę wam czego możecie ochoczo im życzyć, a efekt będzie prawie taki sam. Życie im przeprowadzki! Szczególnie, jeśli już się czegoś dorobili.

Do niedawna mieszkałam obok mojej rodziny, ale pomna porzekadła, że z rodziną wychodzi się najlepiej wyłącznie na fotografii, postanowiłam się wyprowadzić. Teraz sama już nie wiem czy to ja postanowiłam czy też mi tego "zażyciono". W każdym razie moje wrażenia są jeszcze tak gorące, że jaja na nich smażyć można.

Naprzód nadziwić się nie mogłam, skąd ja w tak krótkim czasie, od przyjazdu do Kanady, tyle maneli nabierałam. No, ale mam je i pozbywać się ich sensu nie ma, gdyż jeśli tu utnę, a tam wypuszczę, w nowym mieszkaniu będą jak znalazł. Niestety, bez dużego wozu meblowego o żadnej przeprowadzce mowy być nie może, więc moje palce rozpoczęły mozolną wędrowkę po żółtych stronach lokalnej książki telefonicznej. Szukałam firmy nie za małej (taka ma tendencję odkuwać się na jednym kliencie za kilka dni przestoju), ale i nie za dużej (ci mają zwyczaj dzielić się z klientem swoimi kosztami administracyjnymi, a mnie to duchowo i kieszeniowo nie odpowiada). Wkrótce miałam listę z tuzinem firm, które obdzwoiłam z prośbą o kosztorys. Zadawali prawie identyczne pytania, jedni podawali koszt przez telefon, inni przychodzili na wizję lokalną. Śmieszna sprawa. Wyprowadzałam się tylko 30 km dalej, ale różnice w proponowanych cenach wahały się od 100 do 400 dolarów. Do tego moje dobra doczesne podjęłam się spakować sama. Inaczej koszt byłby bająński. Od każdego żądałam kosztorysu na firmowym papierze. Wyszczególnienia wszystkich świadczeń. Chciałam wiedzieć, na ile

mnie ubezpieczają, ile ludzi liczy ich ekipa, jakich używają materiałów do owijania TV, mebli ze szkłem i czy dostarczają kartony na szkło i przenośne tekturowe szafy na ubranie, etc. Wybrałam w końcu firmę reprezentowaną przez bardzo miłą p. Irmę. Oferowała najlepsze warunki; pewną liczbę kartonów musiałam wprowadzić zakupić, ale dwa razy tyle ofiarowali za darmo (oj, ty chciwość ludzka!). Te mieli dostarczyć natychmiast, natomiast kartonowe szafy zobowiązali się przywieźć ze sobą i w czasie kiedy oni będą pakowali meble, ja mam tylko zawiesić wieszaki na sztangach, a buciki wrzucić po prostu do środka et voila.

Założyłam względnie logicznie, że firma, którą wybrałam ma koncesję (franchise) amerykańskiego kolosa, więc nie może sobie pozwolić na żadne hopszturki. Boże! Czy ja już nigdy się nie opamiętam? Przecież to są inne czasy, klient dawno przestał być panem i od dawna nie ma już racji. Jest wyłącznie jeleniem, którego oni już nawet szukać nie muszą, bo sam do nich przychodzi. Tak jak ja, na przykład.

Na kilka tygodni przed przeprowadzką zaczęła się moja gehenna. (I to jest właśnie to, czego życzy się wrogom). Miałam na szczęście nieustającą pomoc (moralną i fizyczną) ze strony bardzo kochanego i sympatycznego młodego małżeństwa, którzy dla własnych rodziców lepsi by być nie mogli i w podzięk za to mianowała ich moimi "dziećmi". Gdyby nie oni, nie pisałabym teraz tego felietonu, gdyż całkiem na pewno siedziałabym teraz "w czubkach" i byłabym albo markizą de Pompadour albo Zośką Loren. Nie mogę się zdecydować. "Dzieci" przychodziły co wieczór i z wielką wprawą metodycznie mnie pakowały. Po jaką cholere ja ten serwis kupiłam? Żeby było więcej do pakowania, ewentualnie robienia, brzmi logiczna odpowiedź. Przez dwa tygodnie nie wiedziałam gdzie co jest, a kiedy paki zaczęły piętrzyć się pod sufitem, przypom-

niałam sobie nagle, że w jednej z nich znalazł się przez moją nieuwagę, niezmiernie ważny dokument, bez którego cała przeprowadzka bierze w łeb. Pół nocy rozcinałam paki i paczki, gmerałam i wywracałam zawartość dopóki nie odnalazłam zguby. Największym trudem okazało się przyklejenie taśmy dokładnie w to samo miejsce, tak aby "dzieci" nie zauważyły i głowy mi nie zmyły. Udało mi się, co prawda, ale co się namęczyłam! Aż nadszedł ten feralny chociaż oczekiwany dzień.

Padał deszcz. Przed dom zajęła obdrapana, potworna landara, jakiej dawno już nie widziałam. A w niej zapowiedziana, bajecznie kolorowa, 3-osobowa załoga: dwie odmiany Murzynów i jeden Hiszpano. Nie bardzo się rozumieli, pół godziny zajęło im ustalenie kolejności roboty. A za ich czas płaci się jak za zboże! A do tego poruszali się jak muchy w połogu. Moje "dzieci" wyfazyły zeskóry i z łezką woku wspominały dobrą polską fuchę.

Obserwując to trio z niechęcią, zostałam pouczona co by tu teraz taki fachowy polski tragarz wyniósł równocześnie, podczas kiedy oni w rytmie salsa czy samby, wynosili po jednym krzeselku. Dwumetrowe dryblasy! W międzyczasie ja z "dziećmi" opróżniałam wszystkie szafy z ubrań i przenieśliśmy je do tych kartonowych. Do tej chwili byliśmy tylko jedną godzinę do tyłu. Wnet przed domem ustawiła się kolumna. Ja w pierwszym wozie, w charakterze przewodnika, za mną także w osobowym wozie Hiszpan, za nim uginająca się landara, która robiła wrażenie, że ma nicodparte życzenie przelać się w pół, a kondukt zamykały "dzieci". Naraz zostałam powiadomiona, że panowie tragarze są głodni i że chcą iść teraz na obiad. Podjechaliśmy kuligiem pod McDonalda, gdzie w porze obiadowej stały oczywiście kilometrowe kolejki. Skorzystaliśmy z okazji i sobie także sprawiliśmy lunch. Kiedy, po zjedzeniu, już mieliśmy

ruszać, jeden z Murzynów przypomniał sobie o potrzebie fizjologicznej i znikł w czeluściach budynku na następne 15 minut. W końcu wyruszyliśmy. Na światłach zwykłych i wypadkowych, jechaliśmy 20-30 km na godzinę i ja wciąż nie byłam przekonana czy ta karykatura wozu meblowego w ogóle na miejsce dojedzie. Dojechała. Ewidentnie uradowana tym faktem ekipa z entuzjazmem w oczach, ale z hamulcem na nogach, zaczęła powoli wynosić rzeczy z wozu. Spojrzałam na zegarek. Teraz byliśmy już 2 1/2 godziny do tyłu. Pracowali, jak poprzednio, na zwolnionych obrotach i tylko JA bardzo zdenerwowałam pana Hiszpana MOJA powolnością ("dzieci" już wyjechały) w pokonywaniu kartonowej szafy. Odsunął mnie, wyrwał mi szafę z ręki i po prostu wywalił całą zawartość na dywan. A w ślad za nią poszło następnych pięć. Na środku sypialni usypał mi kopiec ze sukien, butów, pasków, płaszczy i futer, popatrzył na mnie ze wzdrgną i wyzłogował z pokaju. Miałam ochotę krzyknąć: ole, ale się powstrzymałam. Kopiec wyglądał wcale malowniczo (to zawdzięczam mojej predylekcji do żywych kolorów), przerażało mnie widmo jego rozładowania.

Draka wybuchła, kiedy panowie-tragarze uznali, że robotę skończyli i zażądali zapłaty. W gotówce, przy czym koszt przeprowadzki w magiczny sposób urósł nagle o \$500 ponad umówioną sumę. Po długiej i zupełnie bezcelowej wymianie zdań, połączyli mnie telefonicznie z "head office", a tak naprawdę to chyba z właścicielem firmy, którego znajomość języka angielskiego była pod zdechłym Azorkiem i co przypuszczalnie miało być wytrychem do mojej kieszeni tj. niemożliwość dogadania się. Ale się biedak naciął. Ja te numery znam. Powiedziałam panu Hiszpanowi, że od tej chwili awansuję go na nadwornego tłumacza, a jak nie pomoże, to będą tu do rana stali. Okazuje się, że wymyślili sobie, że ja im jeszcze jestem winna za czas jazdy na drodze (!!), za więcej dostarczonych kartonów i za trzy godziny dłuższej samej przeprowadzki. Zapytałam zjadliwie czy on zna definicję przeprowadzki gdyż chyba bez jazdy dokądkolwiek nie ma przeprowadzania, że wybrałam jego firmę właśnie dlatego, że ofiarowywała

więcej kartonów niż inni i że zapłać kartą kredytową tak, jak to uzgodniłam uprzednio z Irmą, tą miłą panią. I że trzymam w ręku ich kosztorys, na którym dokładnie figuruje liczba kartonów płatnych i kartonów gratis, że obliczone jest dokładnie co jest do przewiezienia, ile to ma zająć czasu, że nie mam najmniejszego zamiaru płacić za czas stania w kolejce u McDonalda i że chcę rozmawiać z Irmą. Dowiedziałam się, że Irma już tam nie pracuje. Ciekawe jako objaw! Bo dzień wcześniej jeszcze tam pracowała. Dodałam, że mogą sobie tutaj sterceć do rana; póki nie uzgodnimy jakiejś rozsądnej sumy - nie mamy o czym gadać. Acha, i że jeszcze dzisiaj, tutaj na tych stertach, napiszę zażalenie do Związku Zawodowych Przewoźników, no i oczywiście do Better Business Bureau. Spokorniał natychmiast, skubany. W efekcie końcowym zapłaciłam \$178 więcej, i oczywiście kartą kredytową, za dwie ekstra godziny.

...

Urządzenie się na nowym miejscu też nie należy do życiowych przyjemności. Znam lepsze. Człowiek potyka się nie tylko o paki, ale i o własne nogi. Nosem ryje ze zmęczenia, nie pamięta gdzie co zostawił, albo wprost przeciwnie, z jakimś głupim obrazkiem miota się po mieszkaniu przez godzinę usiłując znaleźć odpowiednie miejsce, a po wybiciu kilku dziur w ścianie stwierdza, że ten obrazek wcale nie jest taki ładny, albo że nie pasuje do obecnego dekoru i w rezultacie chowa go do szafy.

Rozpakowywanie równa się kilometrowym dystansom na bieżni. Pod koniec dnia ma się spuchnięte nogi, potłamsane paznokcie i obolałą głowę, w której harczą skłębione myśli typu: Boże, gdzie ja to czy tamto wpakowałam? W ciągu nocy wyskakuje się nagle z łóżka szukać, w panice, zamszowego swetra, którego tak czy owak przed zimą się nie ubierze, a i to jeśli Bozia pozwolił się w niego wbić.

Wkrótce następuje rozpoznanie terenu. Należy oblecieć i objechać wszystkie malle i plazy w promieniu 2 kilometrów, zakodować sobie mentalnie gdzie znajdują się co ważniejsze sklepy i urzędy. Szuka się filii banku, znajduje z ulgą, po to, aby po załatwieniu wszystkich formalności zwią-

zanych ze zmianą adresu, stwierdzić z rozpaczą, że jest dużo większa i bliższa, wręcz pod nosem. Wypisywanie nowego adresu do rodziny, przyjaciół i instytucji nie tylko kradnie całe godziny, ale także powoduje skurcze w palcach i przegubie. Ale nie na tym koniec. Aczkolwiek mieszkanie jest czyste, nie dla każdego czyste jest czyste. Więcej jeszcze raz myje się i tak czyste półki, parzysię ukropem środkami dyżentekcyjnymi wanny, umywalki i toalety. A potem się to godzinami szaruje. Na gwałt sady się kwiatki i krzewy, gdyż wiosna dawno minęła i co chwilę cwałuje się do sklepu po następne narzędzie ogrodowe. Trzeba natychmiast zamek wymienić, bo diabli wiedzą ile kluczy od drzwi wejściowych kursuje jeszcze wśród obcych ludzi. Trzeba się ubezpieczyć na okoliczność włamania, pożaru i powodzi. Trzeba konieczne odnaleźć jedyne ostre nożyczki, które, nie wiadomo dlaczego, odnajdują się w zamrażalniku.

Rośnie lista spraw do załatwienia. Piętrzy się zaległa korespondencja i straszą rachunki do zapłacenia. Złośliwość przedmiotów martwych osiąga zenit! Co chwilę coś ginie, stale czegoś szukam. Otwieram szafę - leci mi na głowę cała zawartość górnej półki. Drzwi od garażu (zdaleń otwierane) odmówiły posłuszeństwa. Po zmarnowaniu popołudnia odkrywam, że nicim nie jest - to ja naciskam zły guzik. Instrukcje dotyczące pralki i suszarki wymagają gruntownego przestudiowania. Inne urządzenia także. Nie wiem za co się złapać. Jeden, jedyne plus tego interesu - schudłam 2 kg. Mało, ale lepiej niż nic.

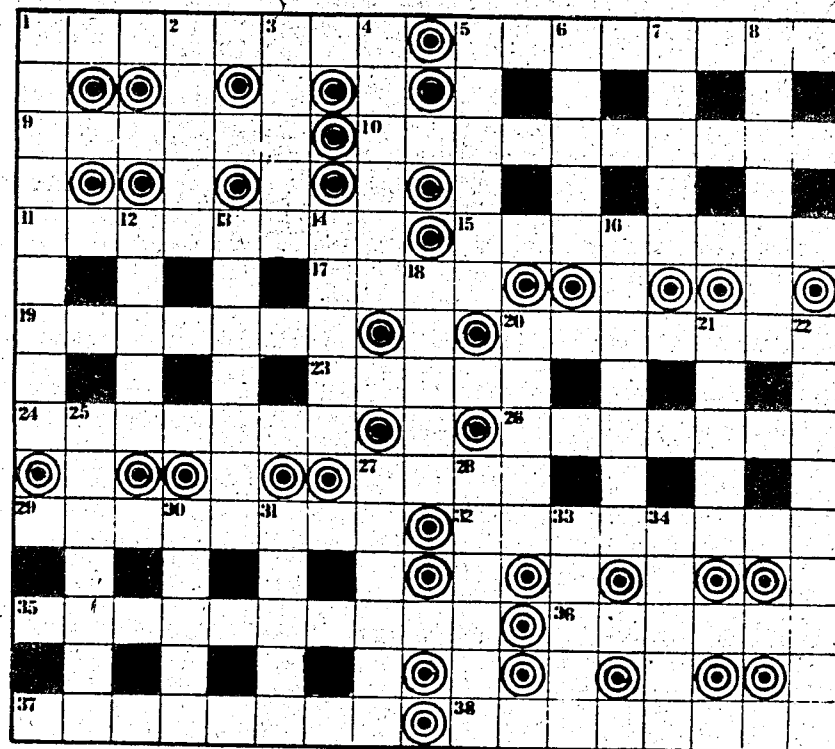
Drogą dedukcji usiłuję dojść do tego, kto mi tej przeprowadzki "zażyczył". Za krótko jestem w Kanadzie, nawet nie miałam czasu na wyhodowanie sobie paru solidnych wrogów. Wprost przeciwnie, pewna jestem, że nikomu nic na poprzek nie zrobiłam. Chwilowy "wrog" przy stoliku brydżowym chyba się nie liczy, a własnej rodziny a la long podejrzewać nie można.

Pozostaje konkluzja, że sama sobie jestem najgorszym wrogiem, a jeśli tak to sądząc po otoczeniu - jestem członkiem największego polskiego klubu. Ale o tym napiszę następnym razem.

NINA GEYSZTOR-ZAWIRSKA







**POZIOMO:**

- 1 Ma prawniki
- 5 Lampa obrazowa w telewizorze
- 9 Nowy pęd wyrastający po ścięciu drzewa
- 10 Rządca prowincji
- 11 Rekwizyt policjanta
- 15 Nadwyżka, nadmiar
- 17 W segregatorze
- 19 Rozdroże
- 20 Pojedynczy wykonawca
- 23 Wynik
- 24 Odmiana czerwieni
- 26 Najwyższy urzędnik w starożytnych Atenach
- 27 Koc
- 29 Zabezpieczenie zapłaty długu na nieruchomości
- 32 Indyjski topór wojenny
- 35 Głosić, propagator
- 36 Zastępuje aktora w pewnych scenach
- 37 Polska metropolia
- 38 Substancja białkowa stosowana w przemyśle spożywczym i farmaceutycznym

**PIONOWO:**

- 1 Roznosicielka kłamliwych pogłosek
- 2 Jasne włosy
- 3 Wyrób czekoladowy, nadziewany
- 4 Mieszkaniec Londynu
- 5 Pomieszczenie pilota
- 6 Ludność
- 7 Coś z umeblowania
- 8 Przeciwnik w dyskusji
- 12 Podróż
- 13 Przerwa teatralna
- 14 Zeszyt
- 16 Smakołyk, przysmak
- 18 Kolor w kartach
- 20 Gromada zwierząt
- 21 Część nogi
- 22 Farmaceutka
- 25 Zakonnica
- 27 Popłoch
- 28 Wystawa
- 30 Okrywa stół
- 31 Moralność
- 33 Prototyp, szablon
- 34 Ubiór zakonny

**Rozwiązanie krzyżówki**

**POZIOMO:** termoplast, zgiełk, rupia, kamiera, oficyna, obyczaj, odma, elektrokardiogram, radiotelegrafista, mecz, tornado, balagan, stonka, jutro, piękno, bezsenność.

**PIONOWO:** termometr, reprimenda, orzech, lokaj, samookaleczenie, szafa, ciecz, błona, romadur, torf, prostacktwo, tron, oficer, miarowość, fakir, łaska, mason, trans, rejon.

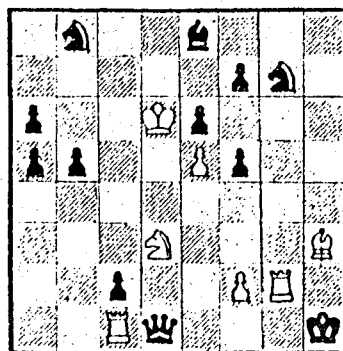
**SZACHY NR 66**

2. - " - S f8 : g6  
3. Sg4 - f2 x

**ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 65**

1. Hf5 - g6! Sh7 : f6
  2. Wa2 - b2 He4 : g6
  3. Sg4 - f2 x
- 
2. - " - S ruch dowolny
  3. Hg6 : a6 x
- 
2. - " - He4 - f5
  3. Sg4 - f2 x
- 
1. - " - Sh7 - g5
  2. Kh4 - g3! He4 - f5 lub : g6
  3. Sg4 - f2 x
- 
2. - " - Sg5 - h3
  3. Sg4 - e5 x
- 
2. - " - Sg5 - f7
  3. Sg4 - f2 x
- 
1. - " - Sh7 - f8
  2. Kh4 - h3! He4 : g6
  3. Sg4 - f2 x

**ZADANIE NR 66**  
Janusz Fux. OŚR. WARSZAWSKI  
Els. Esc. a Catal. 1934 r.  
I nagroda



Białe zaczynają i dają mata w 3 ruchach.

Rozwiązanie w następnym numerze.

**GRAORZ**

**ŻYĆ NIE UMIERAĆ  
TEN PIERWSZY MILION ...**

Ostatnio pojawił się w ECHU cykl artykułów na temat jak najlepiej ulokować swoje pieniądze, jak najkorzystniej je pomnożyć. Bardzo ciekawe, nie powiem, ale w mojej opinii jest to informacja dla tych, którzy są już "ustawieni" i obecnie mnie to nie dotyczy. Jako nowego emigranta najbardziej mnie interesuje jak w ogóle mieć pieniądze? Od czego zacząć? Jak zdobyć kapitał, nad którego lokatą będę się zastanawiać? Odpowiedź na te pytania jest dla mnie i dla moich przyjaciół, z którymi na ten temat rozmawiałem najbardziej istotna.

R.  
Ma pan rację, drogi panie R. Bez odpowiedzi na postawione przez pana pytania, rozważania na tematy inwestycji są czysto akademickie. Osoba, która zdaje sobie sprawę, że czegoś nie wie jest na najlepszej drodze, żeby się dowiedzieć i uzyskać pożądaną przez siebie rezultaty. Zdobywaniem bogactwa rządzą pewne proste, ale bardzo konsekwentne prawa. Po pierwsze należy wiedzieć czego się chce. Po drugie skorzystać z wiedzy i doświadczenia osób kompetentnych w danej dziedzinie. Po trzecie rozpocząć konkretny, systematyczny, konsekwentny plan akcji, który zapewni uzyskanie pożądanego przez nas rezultatów. Zasady są proste jednakże nie zawsze łatwe do wykonania o czym świadczą statystyki kanadyjskie, według których na 100 osób wchodzących na rynek pracy w wieku 20-25 lat, tylko 3 mogą się cieszyć dochodem rocznym ponad \$30,000 w wieku lat 65 to jest po 40 czy 45 latach pracy.

Od czego należy zacząć zdobywanie pożądanego przez nas kapitału? Od przyjęcia zasady że: "część wszystkiego co zarabiam należy do mnie". Oznacza to najpierw część zarobków, nie mniej niż 10%, należy wpłacić na swoje konto oszczędnościowe czy inwestycyjne, a resztę przeznaczyć na wszystko inne jak jedzenie, mieszkanie, ubranie, spłata długów, przyjemności, wakacje itd. Osoby, które stosują tę zasadę, zawsze mają pieniądze, kiedy im są potrzebne. Mogą również

skorzystać z nadarzających się możliwości i przyspieszyć osiągnięcie swoich celów finansowych.

Na przykładzie przedstawie jak powyższy system działa: po pierwsze, wiemy czego chcemy: np. milion dolarów. Po drugie, korzystamy z doświadczenia osób kompetentnych, dowiadujemy się jakie mamy możliwości: np. aby uzyskać milion dolarów za dziesięć lat powinniśmy odłożyć rocznie \$62,744 rocznie na 10 procent lub \$54,318 rocznie na 12 procent. Jeśli uda nam się uzyskać z naszych inwestycji np. 24% rocznie, to wystarczy odłożyć tylko \$31,605 na rok, aby po dziesięciu latach uzyskać milion. Dla wielu osób odłożenie powyższych sum na procent składany może być zupełnie nierealne. Mogą zdecydować, że na ten milion trzeba będzie dłużej poczekać. Np. inwestując (oszczędzając) \$17,461 rocznie (\$1,455 miesięcznie) na 10% lub \$13,879 rocznie (\$1,156 miesięcznie) na 12% przez 20 lat również otrzymamy milion.

Dokończenie ze str. 28

Kieruje się impulsami. Grożą mu cierpienia miłosne. Wady: (zwłaszcza u dzieci) upór i nieposłuszeństwo.

9 sierpnia  
Może rozwinąć się w nadętego bufona lub człowieka o autentycznym majestacie. W każdym z tych wypadków nieustępliwy, pamiętliwy i mściwy. Ze zdaniem innych się nie liczy. Jest samodzielnym samotnikiem. Wędruje w kraje dalekie i tam osiąga pozycje. Cierpi natomiast ich zdrowie emocjonalnie. Zraniona miłość i próżność, także niezycliwe otoczenie.

10 sierpnia  
Całe życie uczy się, studiuje. Czyni przeróżne innowacje i wynalazki. Bywa doskonałym naukowcem. Jest prawnikiem i prawnym. Przeszkody i niebezpieczeństwa: ogień, bezdzietność, choroby krążenia. Potrzebuje spokoju.

11 sierpnia  
Dąży do zaszczytów i znajdzie poparcie protektorów, a z drugiej strony napo-

Należy pamiętać, że im mniejsza stawka miesięczna (roczna) i im niższy procent tym dłużej zajmie osiągnięcie sumy docelowej w tym przykładzie miliona. Im większy wkład i wyższy procent tym prędzej uzyskamy nasz cel finansowy. Oczywiście każdy wolałby jak najwyższy procent od swojego wkładu. Pytanie: od czego zależy wysokość procentu? Odpowiedź: od ryzyka. Im większe ryzyko podejmujemy tym wyższy procent możemy uzyskać. Musimy również pamiętać, że im większe ryzyko tym większe prawdopodobieństwo straty kapitału. Przy planowaniu naszej przyszłości finansowej należy wziąć te wszystkie czynniki pod uwagę.

Na pytania dotyczące ubezpieczeń oraz planowania finansowego odpowiadam na łamach ECHA lub indywidualnie, tel.: 622-1116 lub 746-5270.

Redaguje:  
**HALINA**

**BARANOWSKA, M.A.A.I.C.**

tyka przeciwników i wrogów. Jego niezależność ściąga nań gromy krytyków i straty. Impulsywny, wymaga dobrego wychowania, bowiem szkoda talentów, które mogą się w nim rozwinąć.

12 sierpnia  
Intuicja, wyobraźnia, dobre pomysły. Dlatego jest ceniony przez przełożonych i łatwo awansuje. I tak lepiej, bowiem u podnóżka hierarchii czuje się bardzo nieszczęśliwy. Traci czas i siły na działania w wielu kierunkach. Żyje długo i płodnie.

13 sierpnia  
Duże zdolności analityczne, krytyczne. Interesuje się nauką i sztuką, a także działaniami filantropijnymi (zwłaszcza w wieku późniejszym). Dobry organizator, znający się na ludziach, realny w ocenie ich możliwości. Punktualny, metodyczny, ostrożny, ale z poczuciem humoru. Jest silnie przywiązany do rodziny. Dyskrecja i bezinteresowność przyniosą mu życiowe powodzenie.

## LECZENIE METODAMI NATURALNYMI JEST CORAZ POPULARNIEJSZE

Mniej więcej od 10 miesięcy przekazuję Czytelnikom ECHA rady jak żyć zdrowiej i unikać chorób. W większości przypadków starałam się zwrócić uwagę na zachodzące zmiany w medycynie wiążące się z coraz powszechniejszym powrotem do tradycyjnego leczenia metodami naturalnymi. Dostaję coraz więcej listów od Czytelników wyrażających zainteresowanie leczeniem naturalnym. Spotykam coraz więcej ludzi entuzjastycznie nastawionych do tego "nowego" leczenia. Tak naprawdę to leczenie metodami nie jest nowe. Jest najstarszym leczeniem, które przez lata było w wielu krajach ignorowane na korzyść medycyny farmakologicznej. Na szczęście nie wszędzie, w niektórych krajach takich jak Niemcy, Francja czy Chiny medycyna naturalna istnieje od lat na równi z medycyną farmakologiczną. Co więcej, kraje te przyczyniły się do ogromnego rozwoju jej wykorzystując najnowsze osiągnięcia nauki.

Naturopatia, tak bowiem współcześnie określa się nowoczesną medycynę leczenia metodami naturalnymi, jest obecnie uważana za niezbędne uzupełnienie medycyny farmakologicznej. Uświadamia sobie to coraz więcej Kanadyjczyków i Amerykanów, którzy zostali wyleczeni z chorób, które często uważa się za nieuleczalne lub bardzo trudne do wyleczenia.

Moje wieloletnie doświadczenie w konwencjonalnej medycynie farmakologicznej plus specjalistyczne studia naturopatyczne pozwalają mi ocenić kiedy naturopatia może być pomocna. Prowadząc klinikę leczenia naturalnego obserwuję z radością i satysfakcją jak wiele chorób może być wyleczonych bez konieczności uciekania się do operacji lub leków farmakologicznych dających często efekty uboczne.

Naturopatia odznacza się szczególną efektywnością w leczeniu różnego rodzaju alergii, chorób skórnych tak jak trądzik i łuszczyca, bólach sta-

wów (reumatyzm, artretyzm) bólów i skurczów mięśni, przewlekłych bólów głowy, chorób układu trawiennego. Również zahamowuje choroby chroniczne, przewlekłe zmęczenie i wiele innych.

Co składa się na leczenie naturopatyczne?

Najważniejsze jest założenie, że człowiek posiada wrodzony mechanizm obronny, który zwalcza choroby i podtrzymuje zdrowie. Leczenie naturopatyczne stymuluje organizm człowieka do samoobrony. Osiąga się to przez stosowanie odpowiedniej korekty odżywiania, ale przede wszystkim przez stosowanie odpowiednich leków ziołowych, wodoterapii, akupunktury, homeopatii i różnego rodzaju terapii masażu. Leczenie naturopatyczne charakteryzuje się nie tylko skutecznością, ale również brakiem efektów ubocznych. Innymi słowy jest bezpieczne. Trzeba jednak pamiętać, że nawet pozornie proste zioła mogą pomóc tylko wtedy, jeśli są podane w

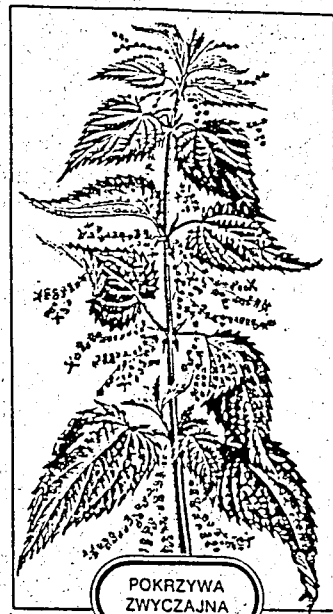
odpowiedniej dawce i z zachowaniem odpowiedniego przygotowania. Często potrzebne są kombinacje różnych środków naturalnych. Wymaga to bardzo szerokiej wiedzy medycznej. Niestety specjalistów medycyny naturopatycznej jest mało. W Kanadzie jest tylko jedna uczelnia kształcąca naturopatów, jest to Ontario College of Naturopathic Medicine.

Z przyjemnością mogę donieść, że w tym roku dyplomy lekarza naturopaty otrzymała grupa Polaków: dr Stefan Baniek, dr Kazimiera Kliber, dr Celina Lubczyńska, dr Maria Radon i dr Maria Wasiak. Z pewnością przyczynią się oni do dalszej popularyzacji tak bardzo potrzebnego leczenia metodami naturalnymi. Gratulujemy im oraz życzymy sukcesów w służbie dla Polonii i całego społeczeństwa kanadyjskiego.

LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.  
TEL. 534-0050



PIECIORNIK  
KURZE ZIELE



POKRZYWA  
ZWYCZAJNA

## POLAK NIE ZGINIE



Polish Canadian  
Community  
Services  
2333 Dundas St.W.  
Suite 408, Toronto,  
Ont. M6R 3A6  
TEL.: (416) 533-9471

Ministry of Housing wydało broszurę w języku polskim pt. Podręcznik Prawa Lokalowego - The Landlord and Tenant Act.

W związku z dużym zainteresowaniem Czytelników ECHA, podaję kolejne informacje zawarte w tej broszurce:

USTAWA "The Landlord and Tenant Act" ustanawia pewne prawa oraz obowiązki dla właściciela mieszkań czynszowych oraz ich lokatorów niezależnie od tego, czy istnieje pisemna umowa o wynajem.

### UMOWY O WYNAJEM MIESZKANIA!

Umową o wynajem mieszkania nazywamy umowę między właścicielem i lokatorem, która zezwala lokatorowi na zamieszkiwanie lokalu należącego do właściciela. W momencie wejścia w życie umowy o wynajem lokator staje się, prawnie, "w posiadaniu lokalu" - aczkolwiek lokal jest nadal własnością właściciela.

Umowa o wynajem może być umową pisemną bądź ustną.

Jeżeli umowa została sporządzona na piśmie, właściciel musi dostarczyć kopię umowy lokatorowi w ciągu 21 dni od podpisania umowy przez lokatora. Jeżeli ten 21-dniowy termin nie zostanie dotrzymany - lokator nie jest obowiązany dotrzymać któregośkolwiek z warunków umowy, póki nie otrzyma swojej kopii.

Jeżeli umowa jest ustna, właściciel i lokator powinni upewnić się, że osiągnęli pełne porozumienie co do wszystkich warunków wynajmu, oraz związanych z nim usług i udogodnień - zanim lokator się wprowadzi.

Umowa ustna ma taką samą moc prawną jak umowa pisemna. Tym niemniej, w wypadku jakiegokolwiek konfliktu łatwiej jest dowieść treści umowy jeśli została ona sporządzona na piśmie.

Niezależnie od tego czy umowa jest pisemna, czy ustna, może ona obej-

mować ustalony okres (tydzień, miesiąc, rok, kilka lat), lub też może zostać zawarta na czas nieokreślony, tj. bez ustalonej daty wygaśnięcia.

### KAUCJA ZA MIESZKANIE

Właściciel może zażądać od lokatora kaucji za mieszkanie przed wprowadzeniem się lokatora.

Wysokość kaucji jest prawnie ograniczona do wysokości jednego czynszu (za tydzień, za miesiąc, itd. - zależnie od umowy). Kaucja nie może być większa od miesięcznego czynszu - nawet wtedy, kiedy czynsz jest płacony rzadziej niż co miesiąc.

Kaucja może być użyta tylko jako zapłata czynszu za ostatni miesiąc wynajmowania mieszkania. Właściciel nie może użyć kaucji do pokrycia kosztów napraw w lokalu, jego renowacji, czy czegośkolwiek innego. Jeżeli lokator podejrzewa, że wpłacona przez niego kaucja została użyta w innym celu niż zapłata czynszu, może się on zwrócić do sądu - District Court - o zwrot kaucji wraz z odsetkami.

Tak długo jak kaucja znajduje się w posiadaniu właściciela mieszkania, jest on obowiązany do wypłacania lokatorowi rocznych odsetków w wysokości 6% sumy.

Właściciel lokalu mieszkaniowego nie ma prawa żądać od lokatora wystawienia postdatowanych czeków tytułem czynszu.

### "KEY MONEY"

#### - ZABRONIONA OPŁATA

Ustawa Residential Rent Regulation Act, 1986, czyni nielegalnym pobieranie tzw. key money lub jakiegokolwiek innej opłaty poza kaucją i czynszem za mieszkanie.

Zarówno właściciel jak i lokator nie mogą pobrać "key money" od innego lokatora, kandydata na lokatora, lub sublokatora w zamian za obietnicę mieszkania.

Osobom uznanym winnymi pobierania "key money" grozi grzywna w wysokości do \$2,000 (osobom prywatnym) lub do \$25,000 (korporacjom).

### NAPRAWY I KONSERWACJA

Obowiązek utrzymania lokalu mieszkaniowego w dobrym stanie spoczywa na jego właścicielu, i to niezależnie od tego w jakim stanie lokal się znajdował w momencie wprowadzenia

się lokatora. Właściciel lokalu musi przestrzegać standardów lokalowych, zdrowia, i bezpieczeństwa określonych przez prawo.

Obowiązek utrzymania czystości w mieszkaniu spoczywa na lokatorze, o ile umowa o wynajem nie czyni sprzątnięcia obowiązkiem właściciela. Lokator musi też naprawić jakiegokolwiek szkody spowodowane przez niego samego lub jego gości. Jeżeli właściciel nie utrzymuje mieszkania na odpowiednim poziomie poprzez dokonywanie koniecznych napraw oraz ogólną konserwację, lokator może zwrócić się o pomoc do sądu - District Court. Sąd ten może, między innymi: • nakazać właścicielowi dokonanie koniecznych napraw oraz dopełnienie standardów lokalowych, zdrowia i bezpieczeństwa;

• przyznać lokatorowi tymczasową obniżkę czynszu ("abatement of rent") tytułem nieodpowiedniego utrzymania mieszkania przez właściciela.

Kiedy lokator jest odpowiedzialny za czystość w mieszkaniu i jej nie utrzymuje, bądź jeśli lokator nie wyrówna szkód wyrządzonych przez siebie samego lub gości - naprawiając szkody, bądź płacąc za nie - właściciel może zwrócić się o pomoc do District Court. Sąd może, między innymi:

• nakazać lokatorowi zapłacenie właścicielowi za wyrządzone szkody;

• nakazać lokatorowi naprawę szkód, bądź sprzątnięcie lokalu.

### Naprawy pilne

Jeżeli zachodzi tego nagła potrzeba, lokator może zapłacić za natychmiastowe wykonanie niezbędnych napraw z własnej kieszeni. Lokator musi wtedy zadbać o otrzymanie szczegółowego rachunku, i przedstawić go właścicielowi celem zwrotu kosztów naprawy.

Lokator winien uzyskać zgodę właściciela zanim odliczy koszty takiej naprawy od płaconego przez siebie czynszu. Jeżeli właściciel nie zgodzi się na postawienie go wobec faktu dokonanego i odliczenie kosztów od czynszu - może on uznać lokatora za zalegającego z czynszem i podać sprawę do sądu (District Court). W przypadku gdy lokator nie zdoła przekonać sądu, że naprawa była uzasadniona, sąd może zarządzić eksmisję lokatora. C.d.n.

ELŻBIETA WOLSKA

## "NIE EMIGROWAŁAM DO POLONII TYLKO DO KANADY"

Pani T.T. pisze:

*"Przebywam w Kanadzie od pięciu lat wraz z rodziną i tak się jakoś złożyło, że z grupą polonijną mam kontakty bardzo ograniczone, choć czytam prasę polonijną i ciekawi mnie, co dzieje się w kraju. Niedawno doszły mnie słuchy, że lokalni aktywiści polonijni oskarżają mnie o brak patriotyzmu, brak zaangażowania w sprawy polonijne, itd. Bardzo mnie to zdenerwowało. Owszem, parę razy nie poszłam na organizowane przez nich pikniki i inne imprezy, ale to chyba mi wolno. Ostatecznie nie emigrowałam do Polonii, ale do Kanady. Gdyby mi Polaków tak okropnie brakowało każdego dnia, to bym wróciła do Polski, bo teraz przecież można. Okropnie nie lubię plotkowania na temat mój i mojej rodziny".*

Nasza odpowiedź:

Wzajemne oskarżenia o brak patriotyzmu i licytowanie się kto jest lepszym (czytaj: prawdziwym) Polakiem, są niestety krajobrazem powszednim codzienności polonijnej. "Młodzi" Solidarnościowi (z 1982 roku) są przeciw tym, co przyjechali "za chlebem", z obozów. Nowi przeciw starym i vice versa. Polityczni przeciw "zarobkowym". Długoterminowi przeciw Saksowiczom. Działacze przeciw tym, co "nic nie robią". Ci, należący do organizacji polonijnej lub nieformalnej przeciw tym, którzy do niczego nie należą i nikogo nie odwiedzają. Ci, którym się nie powiodło przeciw tym, którym się powiodło. Ci z Warszawy przeciw tym z Krakowa.

Tak ogromny jest potencjalny wachlarz polonijnych animozji czy konfrontacji. Powtarzam - potencjalny tylko - bo w końcu jesteśmy wciąż dość normalną w gruncie rzeczy grupą etniczną, która istnieje pomimo nacisków dezintegracyjnych (czy raczej "integracyjnych" - w kierunku Kanady, a nie własnej mniejszości narodowej) i ogromnych różnic indywidualnych interesów, motywacji i światopoglądów.

Pomimo pięknych rządowych sloganów, że Kanada jest mozaiką etniczną (miło byłoby w to wierzyć), Kanada jest również tygłem. Tygłem, tylko, że mniej gorącym niż ten słynny amerykański, a więc stającą się ludźmi znacznie powolniej niż w Stanach. Ale stającą się. Często w ciągu jednego zaledwie pokolenia. Dlatego z jednej strony będziemy mieć aktywistów i ludzi, którzy pragną coś dla idei polskiej i dla Polonii zrobić, bo w nie wierzą, a z drugiej strony także i ludzi, którzy z Polonią kontaktów nie utrzymują. Z własnego wyboru.

Może dlatego, że wierzą w bardziej uniwersalne, ponadnarodowe wartości humanistyczne lub materialne. Mówią, że wyemigrowali do Kanady (do Stanów, do Australii, do Niemiec), a nie do Polonii kanadyjskiej (amerykańskiej, australijskiej, niemieckiej). Osoby te asymilują się szybko, odnajdują sobie nowe cele, sensy i filozofie życia. Nie potrzebują grupy polonijnej jako systemu przejściowego lub stałego oparcia, nie widzą Siebie w roli ludzi wnoszących wkład do grupy polonijnej. Jeśli tak, jak nasza Czytelniczka, wciąż interesują się polskością, to bardzo dobrze. Nie można mieć nigdy pretensji o niczyj własny, osobisty wybór. Nie mamy po prostu do tego prawa, nawet jeśli wydaje nam się, że nasz pogląd jest "jedynie słuszny".

Niechęci do uczestniczenia w polonijnych imprezach nie można ponadto utożsamiać z brakiem patriotyzmu. Patriotyzm (wbrew pozorom) to nie znaczek w klapie i polonijne "party". Zostawmy ludziom samym decyzję co do tego, co i jak dla Polski chcą zrobić. Bo przecież NIE MUSZA. Naprawdę. Nie ma żadnego imperatywu moralnego, który by powiadał, że trzeba być patriotą po wyjechaniu z kraju urodzenia. Tak naprawdę, to nie ma go również w kraju, ale tam presja wspólnej walki przeciw Złu, a także wszechobecności historii i patriotycznych wartości, sprzęgniętych z katolicyzmem, stwarza

ów imperatyw w momentach, gdy podstawowe wartości społeczne i narodowe są atakowane lub kwestionowane. Tutaj naszych wartości nikt nie zwalcza. Po prostu mało kto się nimi interesuje.

Czasami nieutrzymywanie kontaktu z Polonią motywowane jest brakiem zainteresowania znajomymi Polakami pod względem li tylko towarzyskim (a nie patriotycznym). Szukamy sobie przyjaciół wśród ludzi, którzy wydają nam się pod jakimś względem towarzysko atrakcyjni. Jeśli nie mamy bariery językowej, to szukamy ich pośród całego naszego - szeroko rozumianego - otoczenia, nie tylko wśród Polaków.

Czy znajdziemy ich w takiej, czy innej grupie etnicznej ma znaczenie drugorzędne. A poza tym wybór osobistych przyjaciół i wybór osób, z którymi pragniemy kontynuować kontakty towarzyskie nie ma (a przynajmniej mieć nie musi) nic wspólnego z patriotyzmem. Wybieramy pojedynczo, Osobę, a nie narodowość.

Inną motywacją unikania Polonii może być obawa wyrażona przez naszą Czytelniczkę - obawa przed plotkami. Plotki oczywiście lubiane są również bardzo przez Kanadyjczyków, ale w ich wydaniu zdają się być one nieco innego typu. Kanadyjskie plotki to najczęściej po prostu poufnie przekazywane ciekawostki czy informacje o osobie, która jest przedmiotem naszego wspólnego zainteresowania. Plotki polonijne, a więc te, których boi się nasza Czytelniczka, są plotkami zawierającymi osąd moralny, wartościowanie nas jako ludzi, jako patriotów, jako obywateli. Jako takie są potencjalnie bardziej szkodliwe i uderzyć nas one mogą w samo serce, w poczucie naszej osobistej godności. Bo wierzymy, że nasze osobiste decyzje są nasze i tylko nasze. I nie powinny być obiektem publicznego oglądu i osądu. Nikt nie powinien domyślać się (i domysłów owych kolportować jako fakty), co dzieje się za zamkniętymi drzwiami naszego domu i co dzieje się w naszym

umyśle. Wielu emigrantów wybiera samotność raczej niż grupę polonijną, bo w krótkim czasie jego prywatne życie i problemy stają się własnością publiczną. Więc budują - często kunsztownie wyreżyserowany - system zabezpieczeń własnej prywatności.

Są ludzie, którzy uwielbiają być częścią grupy, chętnie oddadzą na jej rzecz część swych praw do prywatności i wolności. Błyszczą w towarzystwie, prowadzą dom otwarty, działają społecznie. Inni źle się czują wśród ludzkiego zgłębku, nie mają aż tak rozwiniętych potrzeb społecznych i stadnych. Trzeba dać im szansę życia w sposób, w jaki chcą żyć bez pomawiania ich o egoizm i brak patriotyzmu. Niektórzy z nich mogą mieć swoje własne lub rodzinne problemy, z którymi nie chcą dzielić się z innymi. Przynajmniej na tym etapie. I nie z każdym.

Cóż radzić naszej Czytelniczce? Chyba tego, by znalazła sobie grono przyjaciół (nacji obojętnej), które po-

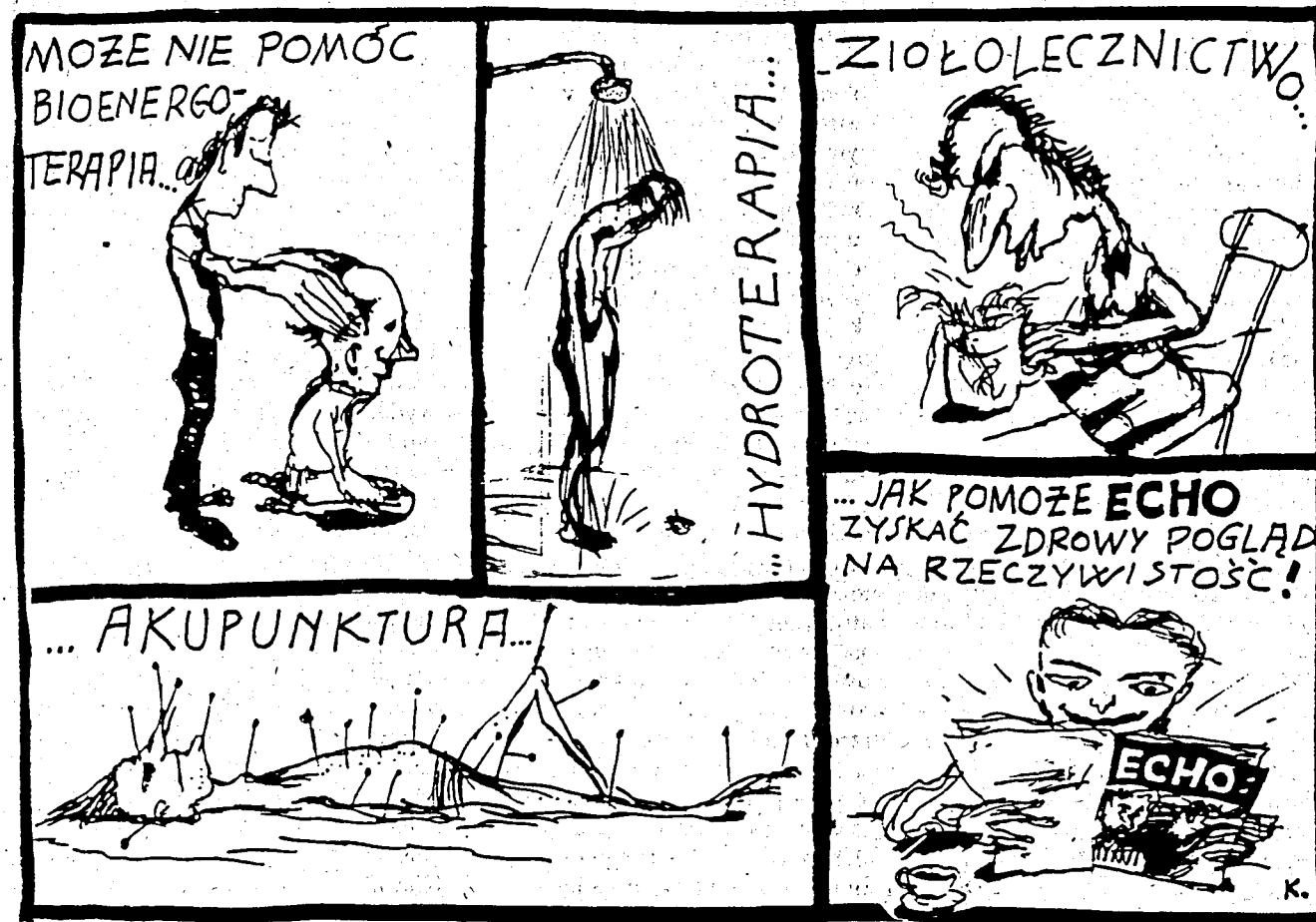
trafiłoby ją zrozumieć. Obawa przed plotkami wskazuje na jej wrażliwość społeczną i poczucie zagrożenia w sytuacji bycia ocenianym przez innych. Posiadanie przyjaciół zmniejszy poczucie zagrożenia i spowoduje wytworzenie się - w tym przypadku zdrowej - reakcji typu "I don't care" - co oni o mnie myślą, jeśli ja tylko jestem uczciwa wobec siebie.

Na plotki nie można poradzić. Dementowanie ich nie działa, lecz je podsyca. Podobnie - obwarowanie się murem tajemniczości powoduje mnożenie się plotek bazujących na wyobraźni osób plotkujących. Jedynie, co pomaga to BYCIE SOBĄ i wytworzenie sobie własnego systemu odniesienia i oparcia, tak, by plotki nie raniły i nie denerwowały. Jeżeli mamy ogólnie pozytywny obraz własnej osoby, wierzymy w to, co wybraliśmy i w to, co robimy, uważamy się za uczciwych i rzetelnych ludzi, a także nie cierpimy z

powodu lęku i poczucia nieadekwatności, plotki nie są w stanie w nas uderzyć - odbijają się od nas jak od muru. Bo my po prostu będziemy na nie ODPORNI. W lepszy humor ponadto powinno wprowadzić nas przekonanie, że na plotki trzeba sobie zasłużyć. Więc jesteśmy w jakiś tam sposób - dla autorów tych plotek - ważni.

Czytelniczka nasza powinna również uważać, aby nie wpaść w pułapkę, której sama tak bardzo się boi. Może owe "słuchy", które ją doszły na temat lokalnych działaczy są po prostu nieprawdziwe. Albo u ich podstaw może leżeć izolowany przypadek o niejasnym statusie ("ktoś kiedyś komuś powiedział"). W obu przypadkach najlepszą reakcją jest: ZIGNOROWAĆ.

Dr. ZOFIA BOŃCZA



Rysunek: Krzysztof Krzysztoforski

Federacja Polek w Kanadzie  
Ogniwo Nr 11

**PIĘKNO POLSKIEJ PIEŚNI**

2-godzinne video VHS albo Beta z I Festiwalu Chórów Polonijnych w Toronto jest do nabycia w cenie \$ 28.50.

Termin dostawy 21 dni.

Czeki z dokładnym adresem prosimy wystawić na Federację Polek, Ogniwo 11, 75 Emmett Ave. apt. 904, Toronto, Ont. M6M 5A7.

**FILMY POLSKIE  
NA VIDEO KASZETACH VHS**

(ponad 130 tytułów do wyboru)

między innymi: komedie - Sami Swoi - Nie ma mocnych - Kochaj albo rzuć, i wiele innych; historia najnowsza: Człowiek z marmuru - Człowiek z żelaza - Wielki błąd - Kobieta samotna.

Cena pojedynczej kasety \$35 US + \$3.50 wysyłka. Zamówienia wraz z czekami M.O. proszę przesyłać do: EURO-VIDEO-FILM.

P.O.Box 348683 Chicago, Ill. 60634, USA.

Wysyłamy bezpłatne katalogi.

**NIE CZEKAJ - ZAMÓW JUŻ DZIŚ - DOBRY  
POLSKI FILM TO PRZYJEMNOŚĆ DLA CIEBIE  
I RODZINY!**

Książki  
dr **JADWIGI GÓRNICKEJ**

z zakresu

**"APTEKA NATURY"  
DO NABYCIA  
W REDAKCJI**

Słynny polski bioterapeuta  
**SŁAWOMIR  
GORCZEWSKI**  
przebywa ponownie w Toronto.  
Proszę dzwonić od 9:00 do 3:00 wiecz.  
633 - 4469

**AIDS - Dżuma XX wieku**

sposoby przenoszenia się wirusa HIV  
objawy chorobowe, lekarstwa  
bezpieczne techniki współżycia seksualnego  
problemy prawne, etyczne, moralne  
głosy ofiar AIDS

stron: 132, cena: \$7.3 plus \$ 1.5 koszt przesyłki  
Prosimy zamawiać książkę w:  
UNIVERSAL PUBLISHING COMPANY  
Box 1916, Edmonton, Alta, T5J 2C3

**URGENT CALL  
OF  
THE MOST  
HOLY  
MOTHER**



The Most Holy Mother is calling you because she loves you so much, and perhaps it is your last chance, as our time is almost over. Read Her messages written to you in Her book "Our Lady speaks to her beloved priests".

This book is distributed free of charge. Send your name and address to:

**George Kortysz**  
P.O.Box 332, Station A,  
Weston, Ont. M9N 3M7

**DANUTA ROZBICKA N.D.M.D.,**

lekarz medycyny, okulista (Polska).

Absolwent Ontario College of Naturopathic Medicine

Leczenie ostrych i przewlekłych schorzeń metodami naturalnymi, takimi jak: zioła, akupunktura, elektroakupunktura, hydroterapia, homeopatia, "Bioelectric Function Diagnosis", wykrywanie choroby w fazie początkowej zakłócenia biopola.

Adres: **425 Jane Str. przy Annette, Suite 3**  
TEL. 762 - 5697



**Pierwsza polonijna  
NATUROPATHIC CLINIC**

**HALINA SROCZYŃSKA, M.D., N.D.**  
**LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.**

Leczenie środkami naturalnymi.

Zioła • Akupunktura • Homeopatia • Dieta  
• Hydroterapia • Fizjoterapia

1595 Bloor St.W. Stacja metra: Dundas West  
TEL. 534 - 0050

**TIPS Tomasz Iwanowski  
Professional Services**

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. L5R 1P2

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej



**OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!**  
Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm.  
Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowo (Trade In)  
• Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły.  
TEL. TORONTO 899-9950 (cała doba) i 632-6070  
MISSISSAUGA 890-4766, FAX 890-6092

AUDIOFOX  
Tęsknisz za telefonem

MITSUBISHI

Panasonic

CANTEL

Canon

SHARP

NEC

MOTOROLA

CELLULAR

Bell

Cellular

Znana z urody,  
znakomitej  
kuchni  
i polskiej  
gościnności  
restauracja



z a p r a s z a  
na lunch, obiady, kolacje z dansingiem  
i występami.  
Własny wybór alkoholi, win i piw.  
Sale bankietowe na wszystkie okazje.

DWA DOBRZE ZAOPATRZONE SKLEPY MIĘSNE  
W KITCHENER

**WALESA'S MEATS  
& DELI**

331 B King St. W., Kitchener, 741 - 5383  
270 Bleams Rd., Kitchener, 893 - 6666  
Pieczywo, wędliny, sery, słodczyce, gazety,  
świeże mięso. Można zamówić 1/2 krowy lub świni.

**Słoneczna  
dziewczyna**

Agnieszka, lat 24  
nauczycielka

Polskie dziewczyny pragną na drodze tego ogłoszenia  
poznać samotnego Kanadyjczyka polskiego pochodzenia.  
Co tydzień nowa twarz z katalogu biura matrymonialnego.  
Listy i oferty kierować na Sunshine.



Międzynarodowe  
Biuro Matrymonialne

**Sunshine**

Panie i Panowie!  
Posiadamy ponad 300 ofert  
pań i panów, głównie z  
Polski, również z Kanady,  
USA i Europy.  
Piszcie do nas po Foto-  
katalog oraz Informator  
załączając \$ 5.00.

P.O. Box 11, Station "D"  
Scarborough, Ont., Canada  
M1R 4Y7

**Kingsway Meat Products  
and Delicatessen Co.**

Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
2342 Bloor St. W., Toronto  
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej  
produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych  
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich  
receptur

CENY KONKURENCYJNE

**TOWARY DO POLSKI**

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczki.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- \*UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września  
MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
--- x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Cytryny	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Grejpfruty	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Banany	3.40 =	-----
--- x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	-----
--- x 1 szt.	Ananas	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	-----
--- 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada mleczna	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	-----
--- 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	-----
--- 1 kg	Chalwa	11.20 =	-----
--- 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	-----
--- 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	-----
--- 250 g	Herbata	4.80 =	-----
--- 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	-----
--- 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	-----
--- 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	-----
--- 250 g	Rodzynki	1.60 =	-----
--- 200 g	Figi	2.20 =	-----
--- 200 g	Migdały	2.20 =	-----
--- 200 g	Wiórki kokosowe	2.20 =	-----
--- 450 g	Pasta czek. Nutella	3.20 =	-----
--- 1 kg	Kabanosy	12.00 =	-----
--- 1 kg	Polędwica wędzona	14.00 =	-----
--- 1 kg	Baleron	12.00 =	-----
--- 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	-----
--- 340 g	Szynka mielona	2.50 =	-----
	Dostawa do domu, ubezpieczenie	C\$ 5.50	
	Załączam Cheque Money Order	Total C\$	
	Nadawca:.....		
	Odbiorca:.....		

Zamówienia: **EUROPAK INTERNATIONAL**  
1547 Merivale Road, Station F. Box 5554  
OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada  
TEL.: (613) 728-4446

## Jolanta Interiors

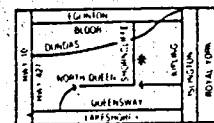
- żaluzje poziome i pionowe
- wyposażenie kuchni i łazienek
- modne dodatki do mieszkań
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy
- srebrna biżuteria
- upominki z importu
- zabawki

2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5  
tel. 762-9638 762-9880

## UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

Południowe Etobicoke, 81 Shorncliffe Rd.  
Mamy wyposażenie, które pozwala na naprawę takich samochodów jakich inne warsztaty nie chcą nawet oglądać.

- naprawy powypadkowe • malowanie
  - prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
- MIAŁEŚ WYPADEK ?**  
PAMIĘTAJ! Możesz wybrać nas. To dobry wybór.  
Bezpłatne kosztorysy napraw • Całkowite rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
- Holowanie • Samochody zastępcze na czas naprawy.



Duża zniżka na kompletne malowanie

**(416) 239-7377**

zauważ nam

## BALTIC HOME RENOVATION

- Malowanie • Renowacje kuchni i łazienek
  - Wykładziny
  - Ścianki działowe
  - Krycie dachów
  - Tynki
- 848 - 9505**



## DODGE CHRYSLER



Dundas St. E., Mississauga  
Finansowanie nowych i używanych samochodów  
**9.5%**

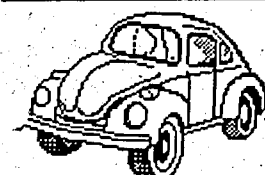
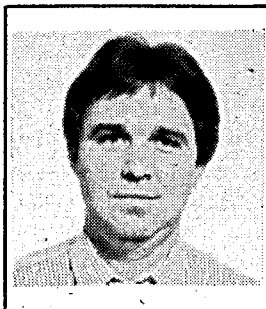
Samochody nowe 7 lat lub 115.000 km gwarancji  
I około 100 używanych różnych marek.  
Zakup, dogodne finansowanie, rejestracja i naprawy na miejscu. Mówimy po polsku. U mnie kupisz także prawie nowe samochody firm: Ford, Toyota, Mazda, Nissan, Volkswagen, GM i inne.

## KRZYSZTOF (KRIS) SZAFRAŃSKI

Zanim przyjdiesz - zadzwoń!

BIURO: 279-3031 DOM: 279-1830

\* na rok do 10 tys. dolarów



## AUTO DRIVING SCHOOL The Helpful Professionals

**Wojtek  
Antczak**

Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji oraz przygotowuje do egzaminów państwowych (Kat. "G")

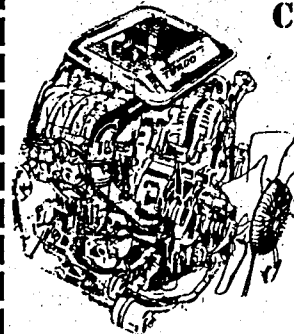
**270-8145**  
res.  
**536-5454**  
bus.

900 Dufferin St. ste 215  
Toronto, Ontario

## KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem

### CRANKSHAFT SERVICE & SUPPLIES LTD.



Stan Ignakiewicz

537-2529

483 Dupont Street

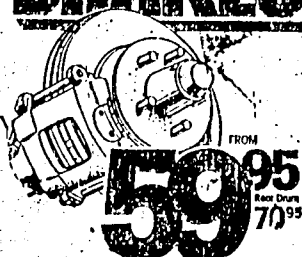
### BRAKES

Wszystkie prace objęte gwarancją

1 roku lub 25,000 km.

KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych i importowanych samochodów



Moe Jabouri

537-5857

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

## A & A MOTORS

ZAPRASZA

### PLANUJESZ URLOP ?

Nie zapomnij o samochodzie!

Chcesz wyjechać i wrócić bez kłopotów?  
Zawczasu sprawdź stan samochodu i dokonaj niezbędnych regulacji i napraw.

**TYLKO ZA \$34,99**

- wymienimy olej i filtr w silniku
- nasmarujemy podwozie
- sprawdzimy hamulce, paski klinowe, przewody zapłonowe, stan układu chłodzenia, zawieszenie samochodu, układ wydechowy, oświetlenie

Ponadto polecamy używane samochody w dobrym stanie

**KONKURENCYJNE CENY**

1541 The Queensway, Toronto, tel. **252-0226**



72 HOWARD PARK AVENUE  
TORONTO, ONTARIO  
M6R 1V6  
TEL.: (416) 534-9864

## PRZEZ WISŁĘ DO KRAJU

Najniższe ceny paczek drogą morską i lotniczą!

Paczka morska - \$1.60 za 1 kg + \$5

Paczka lotnicza - \$3.70 za 1 kg + \$5

Przekazy pieniężne do rąk odbiorcy i na konta walutowe, sprzęt gospodarstwa domowego.

### Ubezpieczenia dla odwiedzających

Samochody "SKODA" 120L 4-biegowa  
"SKODA" 135G Coupe 1990

Odbiory paczek z domów w Toronto przez cały tydzień.

W soboty: Brampton, Brantford, Hamilton, Kitchener, Oshawa, St. Catharines, Windsor oraz okolice Toronto.

## POLONEZ DRIVING SCHOOL

Licencjonowany instruktor udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów na prawo jazdy kategorii G

TEL. 242-8462

ZDZISŁAW PAŃSZCZYK

# Arnold Penk

- oferuje
- 3 miesiące bez zadatku
  - 3 miesiące bez rat
  - 3 miesiące bez procentu

Przedstawiciel firmy  
sprzedającej samochody  
General Motors

ADDISON ON BAY LTD.

SALES & LEASING

832 Bay St. (przy College), Toronto, Ont.

Nowe samochody 88 i 89 posiadają 6-letnią gwarancję lub 100 tys. km na mechanizm napędowy (power train) oraz gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160 tys. km.,  
**9.9% finansowanie**

Wielka wyprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu i Szeroki wybór nowych i używanych samochodów. Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję i ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, zaliczając na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę, poleca tanią ubezpieczenie, uwzględniając zagraniczne prawa jazdy. Osoba opiekująca ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym; trzeba wiedzieć z kim przeprowadzić tak poważną transakcję. ARNOLD PENK został wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaferować? Zanim podpiszesz gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić: 964-3211 lub do domu: 731-0757 o każdej porze, podając nazwisko i numer telefonu.



# TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA  
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ  
zanim podpiszesz transakcję kupna  
nowego samochodu!  
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA

3020 YONGE ST.  
(tuż obok przystanku metra)



**Jack  
KLIMCZAK**

Tel. 481-5216  
dom: 762-9421

Wszystkie naprawy samochodowe.

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29.95  
Hamulce tylne - \$59.95  
Hamulce przednie - \$84.95  
Tłumiki od \$40.05  
(Installed, Lifetime Guaranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
  - Konserwacja przeciwkorozyjna
  - Większość napraw w 30 minut
- Bezpłatna inspekcja

251-2203, po polsku 274-8229  
Thruway Muffler & Brakes Centre  
3090 Lakeshore Blvd. W.

## UBEZPIECZENIA • ADWOKACI



DO YOU KNOW?

- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

### JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym

adwokat

### KRZYSZTOF PREOBRAŻEŃSKI

dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717

fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:

99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

## Mutual of Omaha Insurance Company

n \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek  
n plany finansowe zabezpieczające dzieci  
n plany emerytalne RRSP  
n ubezpieczenia na życie

**Jerzy Majewski, M.Sc.**

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

Halina Baranowska  
M.A., A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.

suite 531, 21 Four Seasons Place

ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

Tel. b.s. 622-1115



## HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL. 531 - 4647

INSURANCE NA:

DOMY

SAMOCZODY

KOMERCYJNE

SKLEPY

## HUMBERVIEW TRAVEL

TEL.: 531 - 4648



ofaruje Polonii na wyjątkowo dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju pożyczki i najlepsze oprocentowanie na sumy złożone w Kasie  
pon.-środa: 10-15  
czwartek i piątek: 10-20



### Lech Prusiński

#### NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie

—niezależnie od ich obecnego statusu—że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór  
192 Garden Avenue  
Tel. 588-1659

Skorzystaj z być może ostatniej szansy uzyskania pobytu stałego w Kanadzie.

Bardzo przystępne ceny i indywidualny serwis.

Biurowie prowadzone przez byłego kierownika polskiego programu w Departamencie Imigracji

### LINDA LEVER

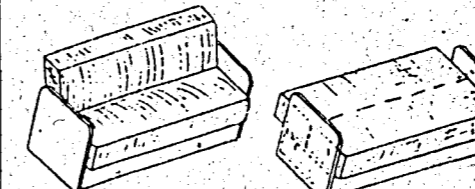
Associates Inc.  
86 Parliament St.  
TORONTO, Ont.  
M5A 2Y6

(416) 866 - 7996

po polsku  
(416) 532 - 4065

## POLSKIE WERSALKI

z pojemnikiem na pościel i tradycyjną włoską tapicerką  
DOBRA CENA - SZYBKI SERWIS



**HOME-DOM**  
246 - 9223

### dr Maria Raczyńska

Lekarz rodzinny  
Family Physician  
z długoletnim doświadczeniem  
2000 Credit Valley Rd. - suite 506  
MISSISSAUGA, Ont.  
Tel. (416) 828-4812

### Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

lekarz ogólny  
• Choroby skóry  
• Choroby dzieci  
Przyjmuje od pon. do piątku od 13 do 19:39.  
w soboty od 9:30 do 13.  
TEL. 588-7878  
2333 Dundas Str. W. 404

### KLINIKA PROTEZ DENTYSTYCZNYCH

4 Wall Ave. (Toronto)  
(Hwy 401 i Weston Rd.)  
URSZULA L. BAUMAN, D.T.  
przyjmuje codziennie i w soboty  
TEL. (416) 245-7168

**PERFECT FLOORS**  
Układanie, cyklinowanie, bejcowanie i lakierowanie oraz drobne naprawy wszystkich rodzajów podłóg drewnianych.  
Ceny przystępne, wycena za darmo.  
TEL. 663 - 4084

**RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION**  
Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic  
BEZPŁATNA WYCENA  
☎ 249-5212 lub 742-1302

International VIDEO \$49.99 Video List  
Postal Station  
**VIDEO z POLSKI**  
(416) 769-7868  
66 Oakmount Rd. Ste. 1211  
Toronto, Ontario, M6P 2M8

**WRÓŻE Z KART**  
822 - 0442  
Kasia

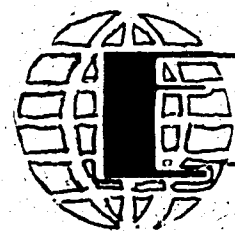
**HOROSKOPY - PORADY ASTROLOGICZNE**  
Charakterystyka osobowości, dobór partnera, prognozowanie przyszłości.  
Porady prowadzone przez astrologów z wieloletnią praktyką.  
TEL. 925 - 7974

**CHCESZ POZNAĆ** swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać? Może pomoże Ci w tym wróżba z kart.  
Dzwoń  
**633 - 4469**  
prosić Anię

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
**ANKA & PETER**  
2374 Bloor St. W.  
Toronto, Ont.  
Tel. 769-4488  
Zdjęcia i portrety na różne okazje

**Kat's Bread & Grocery**  
właściciel: Karol Jarząbek  
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.  
105 Roncesvalles Ave.  
TORONTO

**KEY PARALEGAL**  
Low Cost Divorce/  
Tani rozwód bez problemu  
Ang. pon.-piątek  
polski pon. i środa 6-8 wiecz.  
TEL. 626-5245



## EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 RONSEVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991  
(naprzeciwko Credit Union)

POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM

### AIR CANADA RENATY OKOŁO-KUŁAK

BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 599.00 (cena w obie strony)  
BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski  
'i wszystkich krajów świata liniami AIR Canada, Lufthansa, Finair, KLM, Air France  
i innymi

PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA  
Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIECZKI po przystępnych cenach (Hawaje,  
Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)

Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski

UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 121,50 za 3 miesiące  
Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE

AKTA NOTARIALNE, legalizacje, tłumaczenia  
Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody —  
szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa



AUTHORIZED  
DEALER

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA  
TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE  
ZAPRASZAMY

Tel. (416) 536-3554/6991



**FUR of CANADA**  
Manufacturers of Fine Furs

Posiada do sprzedaży futra, kurtki.  
Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperacje  
czyszczenie.

Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje

**BEN GONDEK**

345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 349-7871



**Fine Pianos**

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm  
europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer  
NAJNIŻSZE CENY I PEŁNA GWARANCJA  
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin  
i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie

Nowy adres i telefon:

2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.  
Tel. 761-9612

### FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN

Przewóz osób na trasie  
TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagażu •  
serwis pod dom •  
komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny •  
bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi  
OBSŁUGUJEMY półwysep Niagara, Cambridge,  
London.

ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.

TEL. (416) 245 - 2306;

### VENUS

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Komfortowe mikrobusy • TV, video  
• posiłki, napoje na koszt firmy • serwis pod dom klienta

POSIADAMY PRAWO ODBIERANIA  
PASAZERÓW Z LOTNISKA MIRABEL

252-0722

FIRMY PRZEWOZOWE

### JANOSIK I MIRA TRAVEL

polecają swoje usługi w zakresie przewożenia  
osób na trasie

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Jedyna firma przewozowa  
posiadająca 2 samochody.  
Czas zabierania i rozwożenia o połowę krótszy.  
Obsługujemy również trasę na zachód od  
Toronto, wzdłuż 401 do London.

TEL. 247 - 0817 lub 421 - 3591

### PRZEWÓZ PASAZERÓW

TORONTO - MONTREAL -  
TORONTO

**MIRAPOL-URAND**

CORPORATION

• Serwis pod dom • Bezpłatny  
posiłek • Bezpłatna rezerwacja  
biletów LOT • Zniżka za przewóz  
dla rodzin i emerytów • Firma  
rejestrowana i ubezpieczona  
• NAJNIŻSZE CENY

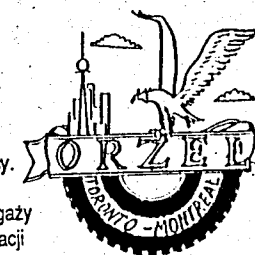
TEL. 566 - 1679

\$5 KUPON ZNIŻKOWY \$5

PRZEWÓZ PASAZERÓW  
na trasie TORONTO -  
MONTREAL - TORONTO

(lotnisko Mirabel)

• Mikrobusu dowożą i odwożą pasażerów  
pod wskazany adres w Toronto i w okolicy.  
Tego nie robi żaden autobus.  
• Pomoc przy odprawie i przenoszeniu bagażu  
• Posiłek, kawa, napoje chłodne w restauracji  
na trasie  
• Wewnętrzny telefon dla stałej łączności z rodzinami  
• Komfortowe, klimatyzowane mikrobusy  
• Zniżka dla rodzin, emerytów i dzieci



(416) 748-1694

KUPON ZNIŻKOWY

\$5



FRAJDA DLA RODZINY I GOŚCI Z POLSKI  
Tylko \$40 kosztuje wycieczka lotnicza. Zwiedzanie  
z lotu ptaka 30 tys. wysp na trasie Midland, Perry  
Sound lub przelot nad wodospadem Niagara  
luksusowym 4-osobowym samolotem w towarzystwie  
doświadczanego pilota oblatywacza  
ZDZISŁAWA BYŁOKA  
TEL. 630-4278

## CHIN

RADIO/TV INTERNATIONAL

Polski Program Radiowy

## ECHO OJCZYZNY

prowadzony przez Krystynę Piotrowską  
dla Polonii i o Polonii.

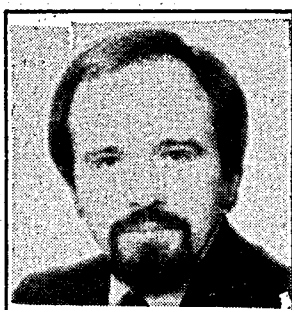
- ★ Wiadomości z Polski
- ★ Informacje o życiu i działalności  
środowiska polonijnego w Toronto,  
Kanadzie i na całym świecie
- ★ Wywiady z politykami, ludźmi nauki  
i rozrywki
- ★ Muzyka i piosenka
- ★ Koncert życzeń

Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7  
od godz. 10:30 do 11:30 rano, w sobotę  
magazyn muzyczno-rozrywkowy na fali  
CHIN AM 1540 stereo od godz. 22:00-23:00



### NIERUCHOMOŚCI

- SPRZEDAŻ
- KUPNO
- FINANSOWANIE
- INWESTYCJE



### ALEKSANDER OKOŁO-KULAK

ASSOCIATE BROKER

biuro: 259-9231 dom: 626-0532

UDZIELI FACHOWEJ I RZETELNEJ PORADY  
WE WSZELKICH SPRAWACH ZWIĄZANYCH  
Z KUPNEM I SPRZEDAŻĄ DOMÓW



### AGATA LIS

KUPNO • SPRZEDAŻ •  
WYCENA NIERUCHOMOŚCI  
TEL.biuro: 537-3431; dom: 760-8383

Popularna, renomowana restauracja z pełnym wyposażeniem na Roncesvalles Ave. wraz z budynkiem i nowoczesnym 3-sypialniowym mieszkaniem. Świetna inwestycja!



247-7884;  
dom. 249-2958

### Dzikka Skretkowska

serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem  
kupnem i sprzedażą nieruchomości

- Dundas - Prince Edward - połówka 2-piętrowa, 3-sypialniowa, 2 łazienki, nowa kuchnia, garaż, do objęcia od zaraz.
- Exhibition Place - bar z pełnym wyposażeniem, z europejskim jedzeniem po przystępnej cenie odstąpić od zaraz.
- Britannia - Farms Tead - TYLKO \$210 tys., 2-piętrowy, 3-sypialniowy, 2 łazienki, wykończona piwnica, garaż.
- Etobicoke - condo 3-sypialniowe, 2 łazienki, sala gimnastyczna, sauna, tennis court, 5 minut do metra.

# LOSOWANIE



Zaledwie 300 dolarów zdeponowanych na okres sześciu miesięcy na koncie w Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza zapewni Ci udział w losowaniu. Wygrać można między innymi - **Wyjazd do Polski dla dwóch osób.** Okres trwania losowania od 1 kwietnia do 30 września 1989r. Za każde 300 dolarów zdeponowanych na okres sześciu miesięcy przysługuje 1 los. Ciągnięcie losów nastąpi w dniu 1 października 1989.



### Marek Urbaniak

Sales Representative

Biuro: 763 - 5161  
Dom: 763 - 2415



- \$ 289,900 - Etobicoke, duży 3-sypialniowy bungalow, z osobnym apartamentem w piwnicy, duża łota.
- \$ 279 900 - Etobicoke południowe, wolno stojący, dwupiętrowy z cegły, 3 sypialnie, 3 łazienki, 2 kuchnie, doskonała inwestycja.
- \$ 185 000 - Southport & Queensway - luksusowe condominia, 1- lub 2-sypialniowe, basen kąpielowy, sala gimnastyczna, sauna.
- \$ 114 000 - business na Bloor
- \$ 218,900 - Brampton - 4 sypialnie, backsplit, duża działka 50 x 100.
- \$ 184,900 - Mississauga, Bloor i Cawthra - bardzo ładny townhouse, 3 sypialnie, duży. Do nabycia od zaraz. Można przejąć hipotekę.

### UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 Bloor St. W.

(wejście od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523



otwarta

codziennie od 10<sup>00</sup> do 2<sup>00</sup> po poł. i od 7<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup> wiecz.  
soboty od 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> po poł.

Konta depozytowe...	8 1/4% rocznie
Specjalne konta depozytowe... <small>(minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)</small>	7 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	8 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	9 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	10 1/4% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
1-rocne certyfikaty...	10 1/4% rocznie
1-rocne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty...	10 1/4% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/3% rocznie
3-letnie certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	11% rocznie
1-rocne Term Deposit (min.\$ 10.000) ...	10 1/2% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2% rocznie
R.R.I.F.	11% rocznie
Pożyczki personalne...	16 3/4% rocznie
Pożyczki hipoteczne... <small>(\$ 50.000 ubezpieczone na życie)</small>	13 1/4% rocznie
Line of Credit	17 1/4% rocznie
OHOSP	11 % rocznie

**BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE**

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



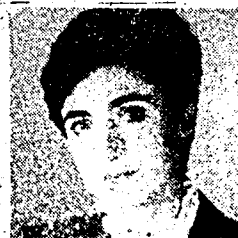
RENOWN REALTY LTD.  
4887 Dundas Street West  
Islington, Ontario M9A 1B2

### EVA FIRLA

Associate Broker

Udzieli rzetelnej, fachowej porady we wszelkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Wiele lat sukcesów i wielu zadowolonych Klientów stanowi najlepszą rekomendację.

Bus. 232-2322 Res. 237-0137

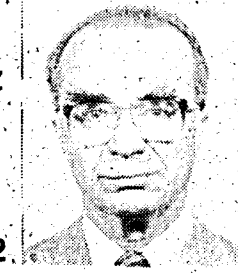


SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA  
FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE  
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

### HENRY A. RASTON

Biuro: 588-8950 Dom: 767-4022  
1600 Bloor St.W., Toronto, Ont. M6P 1A7



### TROSKA O KLIENTA NASZĄ DEWIZĄ



Realtor

Telefon 532 - 4444

Główne biuro  
217 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Ont. M6R 2L6

SŁUŻYMY CI  
NASZYM  
DOŚWIADCZENIEM

Jeśli zamierzasz kupić lub  
sprzedać posiadłość  
w Ontario, czy to dla siebie,  
czy jako inwestycję, czy to  
obiekt przemysłowy, farmę,  
domek letniskowy, motel -  
pensjonat itd.  
zwróć się do nas  
w celu dokonania bezpłatnej  
wyceny...



METRO TORONTO  
Sprzedaż-kupno, wynajem  
domów, interesów  
i apartamentów.  
Solidna i fachowa pomoc w  
złatwianiu formalności  
prawnych i finansowych

**Kamil KOWALCZYK**  
Tel. biuro: 536-5000  
dom: 247-2658

- High Park - pokoje z używalnością kuchni i łazienki oraz osobną mieszkanie 1-sypialniowe w Piwnicy do wynajęcia od zaraz.
- Roncesvalles Ave. - blisko Credit Union. Dom murowany, wymagający małego wykończenia. Tylko \$ 229,000.
- High Park - wolno stojący dom z prywatnym jazdem tylko \$ 329,000.
- Royal York/Eglinton - 1-sypialniowe co-op apart. z południowym widokiem, \$ 119,000.
- Hwy 427/Dundas W. - 3-sypialniowe condo apart. w znakomitym budynku, \$ 173,000.
- Zachodnie Toronto - 3-mieszkanie wolno stojący dom, podwójny garaż, \$ 269,000.
- Weston Rd./Eglinton - 3-piętrowy dom z apart. w piwnicy, \$ 290,000.
- The West Mall/Bloor - 3-sypialniowe condominium do wynajęcia, \$ 1200 miesięcznie.
- Fern Av./Roncesvalles Av. - dom z możliwością przerobienia do wynajmu. \$239,000.





Jako poseł reprezentuję  
wszystkich mieszkańców  
rejonu Etobicoke - Lakeshore.

Proszę zwracać się do mnie we wszystkich  
sprawach dotyczących federalnego rządu,  
a więc: imigracji, podatków, pracy, kursów  
szkoleniowych i in.

**PRACUJĘ DLA WAS !**

**DZWOŃCIE, PISZCIE, PRZYJDŹCIE !**



HOUSE OF COMMONS  
CANADA

Constituency Office

**255-0151**

434 Royal York Road  
(przy Evans Ave.)



**PATRICK  
BOYER**

**DRZWI DO MNIE SĄ ZAWSZE OTWARTE**

UWAGA! Specjalny dzień przyjęć dla Polaków zamieszkujących w dzielnicy  
Etobicoke - Lakeshore. Patrick Boyer i jego asystenci przyjmują osoby mówiące  
tylko językiem polskim w każdy pierwszy piątek miesiąca wiecz. w g. od 7 do 9.

**Toronto  
Tel.: 532-3794**



**SAVE-O-WAY**

PARCEL SERVICE NOWE BIURO

**MISSISSAUGA 720 BURNHAMPTON RD WEST**

**TEL : 896-2832 FAX : 278 -5993**

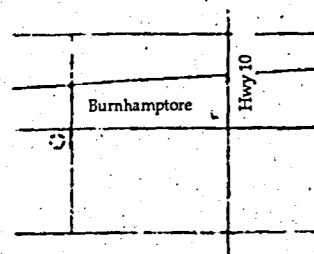
**GODZINY OTWARCIA**

**PON. - PIĄTEK : 11 - 19 • • SOBOTA : 10 - 16**

• jesteśmy autoryzowanym delerem PEKAO

- wysyłamy pieniądze na konta • owoce cytrusowe • lekarstwa,
- paczki żywnościowe • samochody • maszyny rolnicze •
- sprzedajemy bilety lotnicze • chartery do Polski •

• załatwiamy zaproszenia  
i ubezpieczenia dla  
odwiedzających Kanadę  
• kupony Orbisu •  
słoneczne wakacje  
w ciepłych krajach  
331 Roncesvalles Ave.



# PACZKI DO POLSKI

**NAJLEPIEJ PRZEZ**

**POLIMEX**

**215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont.  
Tel. 537-7914**

**FAX /416/ 537-6993  
TLX 06-23984 POLIMEX TOR**

**PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE**

- OWOCE CYTRUSOWE □ PRZEKAZY NA KONTO □ WĘGIEL
- GOTÓWKA DO RĄK □ PACZKI ŻYWNOŚCIOWE □ SAMOCHODY
- MASZYNY ROLNICZE □ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO



**ODBIERAMY PACZKI Z DOMÓW**

**UWAGA CALGARY i okolice!**

Lokalne przedstawicielstwo POLIMEX

znajduje się w ALTA POL

2816 46th St. S.E. CALGARY, Alta

TEL. 235 - 0434

oraz w POL-MAC

501 Cleveland Cresc. S.E. Calgary

TEL. 243-7333; 243-2785

**POLIMEX**

TO NAJSTARSZA WYSPECJALIZOWANA FIRMA WYSYŁKOWA W TORONTO.  
KORZYSTAJCIE PAŃSTWO Z JEJ USŁUG.